**Nr. 196.** Piątek, 28 Sierpnia 1885. **Rok 75.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem prezesowi sądu obwodowego w stanie spoczynku, Józefowi Nadamlenzkiemu, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 sierpnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór właściciela dóbr Albina Rajskiego na prezesa, a przełożonego obszaru dworskiego Jana Janki na zastępcę prezesa rady powiatowej w Rudkach; oraz wybór ks. kanonika Wawrzyńca Ostrowskiego na prezesa rady powiatowej w Brzeżanach.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego w Kniażu Bazylego Stetkiewicza, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Czerniatynie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 28 sierpnia*

Zatarg, jaki wywiązał się ostatniemi czasy z powodu zajęcia przez Niemcy wysp Karolińskich, staje się powodem wzmagającego się z dniem każdym wzburzenia umysłów w Hiszpanii. Według depesz do dzienników berlińskich ów nastrój gorączkowy podsyca z małym wyjątkiem cała prasa stołeczna, domagając się od rządu, aby przedsięwziął jak najenergiczniejsze kroki dla obrony tych wysp, które ich zdaniem, „należą niezaprzeczenie do dzierżaw hiszpańskich." Do jakiego zaś stopnia wzrasta w Madrycie wzburzenie, wystarczy wzmianka, iż dzienniki tamtejsze wzywają króla i wszystkie osoby posiadające dekoracye niemieckie, aby je bezzwłocznie odesłały do Berlina, a za radą tą poszedł już generał Salamanca, który z okazyi ostatniego pobytu cesarzewicza niemieckiego na dworze królewskim, otrzymał order czerwonego orła. Zwołano dalej na nadzwyczajne posiedzenie członków akademii prawniczej dla naradzenia się, czy nie należałoby z niej wykluczyć tych Niemców, którzy wchodzą w skład owej korporacyi. Znane są nam wreszcie z depesz burzliwe antiniemieckie demonstracye, jakie zaszły w Madrycie przed kilkoma dniami z okazyi zwołanego tam meetingu dla zaprotestowania przeciw okupacyi niemieckiej.

Te i tym podobne niepokojące symptomaty objawiły się wówczas dopiero, gdy w Madrycie powzięto wiadomość, iż okupacya nie ograniczyła się na kilku tylko wyspach—jak pierwotnie twierdzono —lecz objęła cały kompleks wysp znanych pod nazwą Karolińskich. Wyspy te i wysepki w liczbie 45, obejmujące 1450 kwadratowych kilometrów i liczące 22.000 mieszkańców, posiadają po większej części żyźną glebę, pokłady mineralne i nadają się znakomicie do celów kolonizacyjnych. Ze Niemcy mają silną wolę zatrzymania tych terytoryów w swojem posiadaniu, pokazuje się z najnowszego artykułu organu kanclerskiego, w którym położono nacisk na to, iż Hiszpania była dotychczas tylko nominalną właścicielką wysp owych i nie uczyniła żadnego zgoła kroku, aby idealny tytuł zamienić na rzeczywisty. W Berlinie uważano od lat wielu owe wyspy jako „bezpańskie", to też cesarstwo tem smielej przystąpiło do ich zawładnięcia, iż w myśl uchwały konferencyi berlińskiej, która zebrała się roku zeszłego dla uregulowania ziem Kongo, prawo własności do terytoryów zamorskich nadaje wyłącznie zajęcie lub wykonywanie faktycznej administracyi. Hiszpania zaś nie jest w stanie wykazać się ani jednym ani drugim tytułem

W kołach dyplomatycznych nietylko nie przypuszczają, aby zatarg hiszpańsko - niemiecki mógł stać się powodem groźniejszych zawikłań, lecz owszem wyrażają przekonanie, iż w ten lub ów sposób zostanie załatwiony na drodze przyjaznego porozumienia. Utrzymują nawet, iż rząd hiszpański wysłał już do Berlina męża zaufania, który ma nawiązać odnośne rokowania i sprowadzić cały spór na drogę dyplomatycznych wyjaśnień. Zdaje się, iż Hiszpanii chodzi przedewszystkiem o to, aby otrzymać ze strony Niemiec wyraźne zapewnienie, któreby utwierdziło ją w przekonaniu, iż bezpodstawnemi zupełnie są obawy, jakoby aneksya wysp Karolińskich była pierwszym tylko krokiem ze strony Niemiec do dalszych w tych stronach przedsięwzięć kolonizacyjnych.

Rząd berliński ze swojej strony nie uchyla się bynajmniej od tego, aby rzecz całą wziąć pod baczną rozwagę i zbadać sumiennie, o ile usprawiedliwione są pretensye hiszpańskie. Obiega nawet pogłoska, iż Niemcy gotowe są zgodzić się na sąd polubowny, pragnąc odwrócić od siebie zarzut samowolnego postępowania.

Do utwierdzenia w mniemaniu, iż sprawa wysp Karolińskich nie jest bynajmniej tak groźną, jakby się to zdawało z ostatnich wypadków w Madrycie, przyczynia się niemało poważna postawa samego rządu madryckiego. Rząd ten nietylko nie aprobuje antiniemieckich manifestacyj, lecz występuje przeciw nim surowo i tłumi energicznie wszystkie hałaśliwe demonstracye. W ostatniej chwili kazał zamknąć nawet szkołę wojenną, znajdującą się pod kierownictwem owego generała, który odesłał udzieloną mu przez cesarza niemieckiego dekoracyę, i tym sposobem dał dobitnie do poznania, iż nie ma nic wspólnego z kierunkiem, który pragnąłby doprowadzić spór obecny do najdalszych konsekwencyj.

## Zjazd Monarchów w Kromieryżu.

Relacye telegraficzne o przyjeździe Cesarstwa rossyjskich do Kromieryża, ich pobycie, tudzież uroczystościach dworskich, wreszcie o samym wyjeździe, należy nam uzupełnić niektóremi szczegółami, które przytaczamy na podstawie sprawozdań do pism wiedeńskich niemniej listownych i telegraficznych doniesień do *Czasu*:

Jak wiadomo pociąg rossyjski stanął na stacyi w Hullinie d. 25 b. m. o godzinie w pół do dwunastej przed południem. Na dziesięć minut przed przybyciem tego pociągu nadjechał Najj. Pan i Najd. Cesarzewicz Rudolf w mundurach rossyjskich pułkowników.

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

### LXXXII.

(Tygodniki ilustrowane. Skandal pod płaszczykiem moralności. Pogoda i wycieczki w góry. Krajoznawstwo Galicji. Bajki historyczne i jeograficzne).

Kto chce wiedzieć, czem w danej chwili zajmuje się nie jeden kraj lub naród, ale cały świat cywilizowany, ten, niechaj nie czyta codziennych pism politycznych, ale niechaj zajrzy do jednego z dwóch wielkich tygodników ilustrowanych, wychodzących w Londynie. Mają wprawdzie swoje zalety i ilustracye francuskie; ma je także i niemiecka *Gazeta Ilustrowana*, wychodząca w Lipsku; a pod względem artystycznym, jeżeli nie w innym kierunku, współzawodniczą godnie z temi publikacyami zagranicznemi nasze tygodniki warszawskie. Co do wszechstronności wszakże, rozmaitości i pośpiechu, niepodobna ani nam, ani Niemcom, ani Francuzom rywalizować z pismami redagowanemi w języku, którym mówi 120 milionów ludzi, z pismami, bez przeszkody rozchodzącemi się po całej kuli ziemskiej i liczącemi na setki abonentów swoich i w San Francisco, nad brzegiem Cichego Oceanu, i w Melbourne, u antypodów, i w skwarnym Bengalu, i w chłodnej Kanadzie, i na Przylądku Dobrej Nadziei, i wszędzie gdzie woda statek parowy zaniesie. Z tąd też mają one wartość kosmopolityczną, a kolumny ich rycin są jakby tarcze zegara, który wskazuje, co się w świecie dzieje. Ma się rozumieć, że w pierwszym rzędzie zegar ten wskazuje bardzo szczegółowo nie ciekawe dla nas zdarzenia, że któryś z synów królowej Wiktoryi w czarnym cylindrze i w surducie na dwa rzędy guzików zapiętym, położył kamień węgielny pod jakiś gmach publiczny, albo posadził drzewo na pamiątkę otwarcia nowego parku, albo zagaił jaki wiec, lub partykularną wystawę, albo też nakoniec rozdawał nagrody jakiejś szkole. Lojalnemu Anglikowi, równie jak republikańskiemu *yankee*, nie sprzykrzy się nigdy widok królewskości wielkobrytańskiej, łaskawie zniżającej się do poziomu zwykłych śmiertelników. Bardzo także znaczna część rycin w pismach angielskich, w braku prawdziwych bitw lądowych i morskich, poświęcona jest ćwiczeniom wojska i floty. Obok tego wszakże znaleźć tam można wszystko, cokolwiek zwraca na siebie uwagę sfer szerszych. I tak n. p. najnowszy *Graphic* oprócz całego szeregu rycin, odnoszących się do pogrzebu jenerała Granta, zawiera widoki Kromieryża wraz z tamtejszą rezydencyą arcybiskupów ołomunieckich, na dowód, że w tej chwili tamtędy zwracają się wszystkie oczy.

Stanowczo tedy, po nad wszystkiem co się dzieje i nie dzieje, góruje zjazd Monarchów w Kromieryżu. Na nieszczęście fejletonista nie może mieć nic a nic do czynienia z takim wypadkiem. Zostawić on go musi korespondentom i reporterom, którzy nie omieszkają opisać jak najobszerniej wszystkiego, co zobaczą. Dlatego też, na dzisiaj, rubryka „ze świata" nie istnieje dla mnie wcale.

Ażeby uczynić zadość całemu tytułowi tego artykułu, musiałbym chyba pomówić o rewelacyach *Pall-Mall-Gazette*, alе znajduję, że w ogóle w prasie europejskiej zwrócono na nie za wiele uwagi. Rewelacye te nie są najpierw niczem nowem; każdy dorosły człowiek wie bowiem, ze gdziekolwiek jest wielki stek ludzi, tam moralność w niejednym kierunku pozostawia wiele do życzenia. Złe obyczaje, które odkrył niby dziennik londyński, są brzydką naroślą, która atoli nie obrała sobie za wyłączną siedzibę kwitnącego drzewa nowoczesnej cywilizacyi. Istniały one już za czasów najbardziej patryarchalnych, jak tego dowodzi Stary Testament. Raptowne zainteresowanie się niemi ze strony kilku fałszywych świętoszków anglikańskich, dowodzi tylko, że tacy świętoszkowie w całym świecie lubią bodaj pomówić o niegodziwościach, które czart pocukrował ponętą fałszywej rozkoszy, a przed którymi wzdrygą się, tkokolwiek wie, jaki jad w nich jest zawarty. Bardzo więc słusznem było oburzenie na *Pall-Mall-Gazette*, która wybryki najdwuznaczniejszych towarzystw zrobić mogła przedmiotem rozmowy w salonach i kółkach rodzinnych — taki bowiem a nie inny skutek bywa zawsze z tąd, jeżeli jaki dziennik zacznie stawać zbyt głośno na straży moralności publicznej. W dalszym ciągu, taka „rewelacya" wyradza tysiące plotek, których ofiarami padają najniewinniejsze osoby. Byłoby do życzenia, ażeby prawodawstwu udało się kiedy rozwiązać trudny problemat pogodzenia osobistej wolności obywateli państwa ze ścisłem czuwaniem nad ich obyczajami; ale byłoby także do życzenia, ażeby przedewszystkiem takich publicznych zelantów moralności przed protokołu lub innej ceremonii, natychmiast zamykano do kozy.

Spojrzawszy na termometr, aż się wierzyć nie chce, że są amatorowie, którzy siedzą teraz w Zakopanem, albo jadą właśnie do Zakopanego. Czy nie naziębimy się dosyć przez sześć miesięcy oficialnego zimna, t. j. od pierwszego października do pierwszego kwietnia? Czy o tej porze nie ma i w mieście dosyć chłodu i wilgoci? Wszak Tatrów nie widać nawet wśród chmur, a dzwonienie deszczu po szybach jest równie muzykalnem we Lwowie jak w Zakopanem! Piszę to, bo potrzeba mi wielu ludzi, którzy Bóg wie po co porozjeżdżali się po świecie. Nikt mi przynajmniej nie zarzuci, iż ze wszystkich sił mojch nie ostrzegałem przed wyjazdem z miasta. Nie wiem, czy przypadkiem nie nawrócił się do moich zasad i czarnohorski oddział Towarzystwa tatrzańskiego. Od lat już powziął on postanowienie wydania przewodnika dla turystów. Nadesłano mu oddawna prace, przeznaczone dla tego dzieła, i wykonane z całą znajomością rzeczy. Gdy jednak książka tak długo oczekiwana, nie pokazuje się wcale, wolno przypuszczać, że panowie namyślili się i dają nam milczącą radę nie puszczania się w Karpaty. Jeżeli tak jest, chętnie zostaniemy w domu, ale o książkę prosilibyśmy przecie, bo będzie ona nader cennym przyczynkiem do krajoznawstwa Galicyi.

Co do tego krajoznawstwa, nieodżałowana szkoda, że nie ma komu dokończyć Encyklopedyi, rozpoczętej przez ś. p. Antoniego Szneidra. Materyały, nagromadzone przez tego cichego a niezmordowanego zbieracza, znajdują się w Krakowie, i nie słychać jakoś, ażeby kto z nich korzystał. Dzieło swoje rozpoczął Szneider w rozmiarach, dla których nie wystarczyłoby życie jednego człowieka. Litera A od której zaczyna się nawet zaledwie kilku miejscowości w kraju, obejmuje cały tom, dość spory. Wiele tam jest szczegółów drobiazgowych i nieużytecznych, ale wiele także rzeczy nadzwyczaj ważnych i ciekawych. I tak n. p. pod napisem: Atelmaierowska Pasieka (t. j. Pohulanka we Lwowie) dowiadujemy się, że autor był w posiadaniu opisu oblężenia Lwowa przez Turków w r. 1672 ze strony naocznego świadka w nieprzyjacielskim obozie służącego Polaka, i że kopia tego opisu znajduje się w zbiorach Szneidra, odesłanych do Krakowa. Widziałem w tych zbiorach także dokładny plan fortecy Bernardyńskiej i bramy Halickiej we Lwowie. Z szczególną troskliwością zbierał Szneider wszystko, co się odnosić mogło do mitologii pogańskiej naszego kraju. Dwa zeszyty Encyklopedyi n. p. poświęcone są „babie", babińcom i t. d. a przy tej okazyi dowiadujemy się różnych rzeczy do-

Rossyjski pociąg dworski przedstawił się bardzo okazale. Wagony z przepychem zbudowane, a i wewnętrzne ich urządzenie jest pełne wykwintności. Okna cesarskiego wagonu były w połowie zamknięte, a z dalszych okien wyglądała ogromna mnogość rozmaitej służby. Cesarza, ani nikogo z jego rodziny nie było widać. Najj. Pan po chwili wszedł do wagonu salonowego Cesarza rossyjskiego razem z Najd. Następcą tronu i tam też nastąpiło pierwsze przywitanie. Po przystanku dziewięciu minut ruszył rossyjski pociąg dworski z Najj. Cesarzem austryackim i Najd. Następcą tronu, wolnym ruchem ku Kromieryżowi. Na dworcu kromieryzkim oczekiwała Najj. Pani z Najd. Arcyksięciem Karolem Ludwikiem i wielką świtą przybycia rossyjskich gości. Pierwszy wysiadł Najj. Cesarz austryacki, po Nim Cesarzowa rossyjska, a następnie Cesarz Aleksander III. Ma on postawę herkulesową. Wzrostu bardzo wysokiego i silnej tuszy. Ubrany był w mundur pułkownika swego austryackiego pułku. Najj. Cesarzowa Elżbieta podeszła natychmiast do Cesarzowej rossyjskiej i obydwie pocałowały się w policzki. Najj. Pan pocałował w rękę Cesarzowę rossyjską, a potem pocałował ją w twarz. Obadwaj Monarchowie pocałowali się również po dwakroć i szły pocałunki kolejno. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, kiedy pocałował Wielką Księżnę Maryę Pawłównę w rękę, otrzymał od niej pocałunek w czoło. Jednem słowem przywitanie było ostentacyjnie serdecznem.

Po odbyciu wszystkich szczegółów ceremonialnych przyjęcia, wyjechało z dworca 68 dworskich ekwipaży, w podanym przez nas wczoraj porządku. Gdy w dniu poprzednim, przy wjeździe Najj. Pana, miejscowe stowarzyszenia utrzymywały porządek, teraz wojsko tworzyło szpaler a to od samego dworca aż do zamku. Trybuny i cała droga, którą przesuwał się wspaniały orszak, były nabite publicznością, witającą przybyłych grzmiącemi okrzykami. Przedstawienia dygnitarzy, śniadanie, obiad galowy, widowisko sceniczne połączone z koncertem zapełniły resztę dnia 25 b. m.

Nazajutrz rano d. 26 b. m. odbyło się, odpowiednio do programu, polowanie dworskie. Wyjazd do kniei t. z. „na zameczku“, odległej o trzy kwadranse od Kromieryża, nastąpił o godzinie w pół do 11 wśród okrzyków *slava*, *hoch* i *hurra* zgromadzonej przed zamkiem publiczności. Rezultat polowania był następujący: Najj. Pan zastrzelił trzy sztuki zwierzyny, tyleż Najdost. Cesarzewicz, a Cesarz Aleksander pięć.

Po zamknięciu łowów odbyło się w umyślnie na cel ten zbudowanym pawilonie śniadanie, do którego zasiadło 32 osób. Powrót do zamku nastąpił o godzinie w pół do 2giej.

O godzinie 5tej rozpoczął się obiad galowy, w czasie którego służba rossyjska transportowała już rzeczy dworskie na dworzec kolejowy.

Wieczorem zajaśniało miasto wspaniałą iluminacyą. Przy łuku tryumfalnym ustawiły się wieśniaczki w strojach narodowych z lampionami, a członkowie różnych stowarzyszeń z płonącemi pochodniami. Całość przedstawiała uroczy widok. Na drodze wiodącej do szosy, ustawiono szwadron dragonów. Na dworcu kolejowym zebrali się tymczasem: Namiestnik hr Schönborn, marszałek krajowy hr. Vetter von der Lilie i inni austryaccy dygnitarze oczekując przybycia rossyjskiej Pary Cesarskiej.

Salony rossyjskiego pociągu dworskiego oświetlono *a giorno*. Powoli poczęli się zbierać rossyjscy dygnitarze, którzy już mieli na sobie nadane im austryackie ordery. Jako jeden z pierwszych ukazał się Giers. O godzinie 9 i pół odezwały się dźwięki rossyjskiego hymnu, a wkrótce potem nadeszli Najj. Pan, Najdost. Następca Tronu Rudolf, tudzież dostojni goście austryackiego Dworu. Zatrzymali się chwilkę w dworskim salonie, a przyboczni czerkiesi Cara, z uszanowaniem salutując, pozostali przy wejściu do cesarskiego wagonu. Dłużej, niż dziesięć minut, trwała ta scena, której lśniące od złota i przepychu mundury i marmurowy spokój straży carskiej, nadawały jakiś dziwny urok.

Teraz udała się Carowa, mająca na sobie żółtą, bogato ozdobioną bordiurami zarzutkę, na peron, a za nią cały dwór. Carowa przystąpiła do p. Giersa i podała mu rękę na pożegnanie. Car w towarzystwie Najj. Pana, Najd. Następcy Tronu Rudolfa, w. ks. Włodzimierza, rossyjskiego następcy tronu i w. ks. Jerzego, przeszedł wzdłuż kompanii honorowej. Carowa z damami udała się do salonu dla dam. Najj. Cesarz Franciszek Józef i wszyscy dygnitarze dworscy przeszli następnie do salonu Cara, który poprzednio pożegnał w kilku serdecznych słowach austryacką świtę.

Po upływie małego kwadransa rozpoczęło się pożegnanie Monarchów, tudzież Najd. Cesarzewicza i Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika z rossyjską parą cesarską, w. książętami, w. księżną, którzy już poprzednio pożegnali się w zamku z Najj. Panią.

Obaj Monarchowie uściskali i ucałowali się kilkakrotnie i ciągle potrząsali sobie ręce. Potem pocałował Najj. Pan carowę w policzek; w ten sam sposób pożegnał się Najj. Pan z Wielką ks. M. Pawłówną. Szczególnie serdeczne było pożegnanie z Najd. Następcą tronu Rudolfem; car i carowa ściskali Go kilkakrotnie, również W. ks. Włodzimierz i W. ks. M. Pawłówna. Potem pożegnał się Najd. Arcyks. Karol Ludwik. Najd. Następca Tronu Rudolf pocałował obu młodych Wielkich Książąt i ścisnął W. ks. Włodzimierzowi najserdeczniej rękę na pożegnanie. Następnie opuścili Najj. Pan, Najd. Następca Tronu Rudolf i Najd. Arcyks. Karol Ludwik wagon salonowy zatrzymując się przed nim. Monarcha polecił Najd. Następcy Tronu, ażeby z powodu mającego nastąpić odjazdu pociągu, kompania honorowa oddała wojskowe ukłony. Najd. Następca Tronu dał znak, poczem zabrzmiał cesarski hymn rossyjski. Car wstąpił na platformę swego wagonu, odzywając się do Najj. Pana: „Do widzenia!“ na co odpowiedział Jego Ces. Mość: „Do widzenia spodziewam się rychłego“. Jeszcze dość długo trwało, zanim wszystkie miejsca były zajęte. — Kilkakrotnie zapytał car: „gotowo?“ — „jedźmy“ — Także Najj. Pan nalegał na radcę dworu Klaudyego z zapytaniem, czy wszystko jest gotowe. Wreszcie potwierdził tenże, a zaraz potem o godzinie 10ej ruszył pociąg. *Adieu* odezwali się jeszcze obaj Monarchowie. Car pozostał na platformie wago u, dopóki pociąg był w hali dworca. Carowa żegnała z wagonu Najj. Pana, Najd. Następcę Tronu i Najd. Arcyks. K. Ludwika, stojących przed pociągiem. W kwadrans później po odjeździe gości rossyjskich przez Hulin, odjechał Najj. Pan osobnym pociągiem do Czech, a o godz. 11 Najd. Następca Tronu Rudolf i Najd. Arcyks. K. Ludwik drugim osobnym pociągiem do Wiednia

Do S z c z a k o w y prz[illegible]ł pociąg rossyjski wczoraj o godzinie [illegible], minut 30 z rana. Oczekiwali nań: generał Tuchołko, generał Kurłow i pułkownik Friedrichs. Z Krakowa był obecnym radca dworu, dyrektor policyi Englisch, oraz podpułkownik żandarmeryi Appel. W Szczakowy wagony pociągu dworskiego miały zasłonięte okna, ani cesarz, ani nikt z dworu nie ukazał się. Jedynie wyszli na chwilę z wagonów podpułkownik Klepsch, wojskowy pełnomocnik austryacki w Petersburgu, który towarzyszył parze cesarskiej do Ząbkowic, oraz dyrektor kolei Północnej, br. Eichler, wraz z całą swoją służbą kolejową. Baron Eichler w Szczakowy bowiem oddał pociąg dworski w ręce służby rossyjskiej, a mianowicie inspektora Nowaka. Pociąg zatrzymał się 15 minut, odjechał o godzinie 4, min. 45 do Granicy, i przekroczył granicę austryacką o godz. 4, m. 52.

Ze Szczakowy telegrafowano natychmiast do Najj. Pana do Pilzna o przejeździe cesarstwa rossyjskich.

---

Korespondent *Czasu* następującym szczegółem uzupełnia doniesienie o przyjęciu przez Najj. Pana różnych deputacyj na dniu 24 b. m. w zamku kromieryzkim. Gdy Monarcha szedł z „białej sali“ zamku kromieryzkiego, gdzie przyjmował hołd ze strony kardynała Fürstenberga, arcybiskupa praskiego hrabiego Schönborna, biskupa berneńskiego dr. Bauera, biskupa-sufragana ołomunieckiego i proboszcza kromieryzkiego, hrabiego Potulickiego, który wystąpił z całą kapitułą na przyjęcie Najj. Państwa, przeszedł Jego Ces. Mość do pokoju pobocznego, gdzie oczekiwała go deputacya morawskiego duchowieństwa, składająca się z przeszło 80 osób. Tak wielką liczbą duchownych dygnitarzy widocznie bardzo mile zdziwiony, przemówił Monarcha z widocznem wzruszeniem: „Dowody lojalności, okazane Mi przy wjeździe do Kromieryża, głęboko Mnie wzruszyły. Przypisuję je dobroczynnemu, gorliwemu wpływowi kleru, za co przewielebnemu zgromadzeniu serdecznie dziękuję“. Te z serca pochodzące słowa ulubionego Monarchy wzruszyły do głębi obecnych księży. W wielu oczach zabłysły łzy prawdziwej radości i wdzięczności.

Jego Ces. Mość raczył wystosować następujące pismo odręczne:

Kochany hrabio Schönborn! Liczne wzniosłe dowody niewzruszonej miłości, z jakiemi Ja i Cesarzowa w czasie obecnej podróży przez część błogosławionych pól Morawy, spotykaliśmy się wszędzie ze strony ludności, napełniały Nas wysokiem zadowoleniem. Przedewszystkiem błogie uczucie sprawiło Naszemu sercu przyjęcie zgotowane Nam przez starożytne miasto Kromieryż, gdzieśmy zabawili dni kilka z okazyi zjazdu z Ich Mościami Cesarzem i Cesarzową rossyjską. Widzimy w tem tylko ponowne stwierdzenie panującego w całym kraju wiernego przywiązania do Mnie i Mojego Domu, polecam przeto Panu abyś całą ludność, przedewszystkiem zaś te reprezentacye i stowarzyszenia, które nielękały się trudu aby sprawić Nam radość i w ten sposób dać wyraz swoim lojalnym uczuciem, zowiadomił o Naszem żywo odczutem podziękowaniu.

Kromieryż, 26 sierpnia 1885.

Podp. F r a n c i s z e k  J ó z e f w. r.

Do *Pol. Corr.* telegrafują pod dniem 25 b. m. z Kromieryża:

„W kołach rossyjskich panuje tylko jeden głos uznania i zadowolenia z powodu świetności i wspaniałości urządzenia na przyjęcie cesarstwa rossyjskich, tudzież serdeczności, z jaką przyjmowani są dostojni Goście przez Dwór austryacki.

Jego Ces. Mość Najj. Pan zamianował następcę tronu rossyjskiego, który dotychczas posiadał tylko rangę porucznika w 11 pułku ułanów, właścicielem tego pułku, W. księciu Jerzemu zaś nadał Najj. Pan wielki krzyż orderu św. Szczepana i zamianował go równocześnie porucznikiem w 11 pułku ułanów.

Po krótkiem wczorajszem spotkaniu odbędzie się dzisiaj dłuższa konferencya pomiędzy p. Giersem i hr. Kalnokym, a to w czasie polowania dworskiego, w którem obaj Ministrowie nie biorą udziału.

Car Aleksander III przesłał kardynałowi Fürstenbergowi swój portret“.

---

# SPRAWY MONARCHII

*(Stypendya w wyższych i średnich szkołach austryackich.)*

W jednym z ostatnich zeszytów „statystyki austryackiej“ znajdujemy zestawienie, odnoszące się do stypendyów, rozdanych w wyższych i średnich zakładach naukowych Przedlitawii, w dziesięcioleciu od roku 1874 do 1883. W latach tych rozdano przeciętnie rocznie 5043 stypendyów, w sumie 702 793 zł., mianowicie studentom uniwersytetów 1345 stypendyów w sumie 226.232 zł., akademij technicznych 297 w sumie 58.028 zł., akademii kultury krajowej 44 w sumie 15.161 zł. akademij górniczych 43 w sumie 10.993 zł., akademij handlowych 29 w sumie 4531 zł., akademij sztuk pięk. 76 w sumie 18,393 zł., zakładów teologicznych 203 w sum. 16.998 zł., gimnazyów 2061 w sumie 244.409 zł., gimnazyów realnych 493 w sum. 55.071 zł., wreszcie szkół realnych 452 stypendyów w sumie 52.977 zł.

Przeciętnie wypadało na jednego ze słuchaczów pobierających stypendya: na uniwersytecie w Wiedniu 199 zł., w Gracu 218 zł., na uniwersytecie niemieckim w Pradze 164 zł., na czeskim 145 [illegible], w Insprucku 74 zł., we L w o w i e 95 zł., w K r a k o w i e 96 zł., w Czerniowcach 144 zł. Pomiędzy wydziałami najbogaciej uposażony jest wydział medyczny, bo tutaj przypada przeciętnie na jednego ze słuchaczów pobierających stypendya 197 zł., następnie na wydziale prawniczo-państwowym 176, na filozoficznym 151, na teologicznym 121 zł.

Przeciętna wysokość stypendyów na akademiach technicznych wynosiła 195 zł., na poszczególnych zaś zakładach: w Wiedniu 195 zł. w Gracu 221 zł. na technice niemieckiej w Pradze 158 zł., czeskiej 141 zł., w Bernie 105, najwyżej zaś we L w o w i e bo 230 zł. Na akademii kultury krajowej przypadało przeciętnie na każdego z pobierających stypendya 323 zł., na akademii górniczej 256 zł. Niemniej dobrze były uposażone w stypendya dwie akademie handlowe i szkoły sztuk pięknych w Wiedniu i Krakowie.

W szkołach średnich, mianowicie w gimnazyach, przypadało na każdego z uczniów pobierających stypendya przeciętnie po 119 złr., w szkołach realnych 114 złr., w realnych gimnazyach 111 zł. Najwyższe stypendyum wynosiło 400 złr., najniższe 25 złr.

W zakładach wyższych, mianowicie na uniwersytetach, przypadało przeciętnie jedno stypendyum na 7·3 słuchaczów, na akademiach technicznych jedno na 8·4 słuchaczów, na akademii kultury krajowej jedno na 7·9 słuchaczów. Na pojedyńczych zakładach zaś powyższej kategoryi szkół przypadało jedno stypendyum: na uniwersytecie w Insprucku na 4·7 słuchaczów, w akademii technicznej w Bernie na 4·8 słuchaczów, na uniwersytecie w Gracu na 5·6, w akademii technicznej we L w o w i e na 5·6 słuchaczów, na akademii technicznej w Gracu na 5·8, w uniwersytecie we L w o w i e na 6·5, w K r a k o w i e na 6·8, w Wiedniu na 7·1 słuchaczów w akademii technicznej w Wiedniu na 7·7, w akademii kultury krajowej w Wiedniu na 7·9, w uniwersytecie czeskim w Pradze na 8·6 słuchaczów, w uniwersytecie czerniowieckim na 8·8, w niemieckim uniwersytecie w Pradze na 10·4, w akademii technicznej w Pradze na 10·7, wreszcie w czeskiej akademii technicznej w Pradze przypadało jedno stypendyum na 18·2 słuchaczów.

W szkołach średnich przypadało jedno stypendyum: w gimnazyach na 17·5 uczniów, w gimnazyach realnych na 22·8 uczniów, w szkołach realnych na 41·3 uczniów.

Ogólny kapitał, którego procenta obracane były w dziesięcioleciu od r. 1874 do 1883 na zapomogi dla studentów szkół wyższych i średnich, da się obliczyć na 15,617.622 złr. Z sumy tej przypadało:

| | złr. |
|---|---|
| na uniwersytety . . . . . | 5.027.278 |
| „ akademie techniczne . . . | 1,289.511 |
| „ „ kultury krajowej . | 336.911 |
| „ „ górnicze . . . | 224.289 |
| „ „ handlowe . . . | 100.689 |
| „ „ sztuk pięknych . | 408.733 |
| „ zakłady teologiczne . . . | 377.733 |
| „ gimnazya . . . . . . | 5,431.311 |
| „ realne gimnazya . . . . | 1,23[illegible].800 |
| „ szkoły realne . . . . . | 1,777.267 |
| razem . | 15.617.622 |

---

syć dla nas nowych. I tak, do trzech Dzwinogrodów, które mamy w Galicyi, przybywa czwarty. Jest nim góra w lesie, należącym do Rasztowiec na Podolu, u której stóp znajdowała się niegdyś „baba“, czyli bożyszcze kamienne i której nazwa ma brzmieć właściwie Dziewin gród, t. j. gród dziewicy.

Ten „Dzwinogród“ w ogóle a w szczególności Dźwinogród pod Lwowem, nie daje mi spać spokojnie od kilku tygodni, mianowicie od czasu, jak ktoś w jakimś dzienniku poruszył sprawę starożytności, którychby tam dokopać się można. Czekam z upragnieniem otwarcia bibliotek publicznych, ażeby skonstatować niektóre szczegóły, popierające specyalne moje zdanie w tej mierze. Dzwinogród, o którym mówi kronika Nestora i jego dopełniacza, był wielkiem miastem w znaczeniu staroruskiem, które miało swojego posadnika, czyli tysiącznika i swój dzwon wiecowy. Od tego dzwonu wzięło nawet może swoją nazwę. Miasto takie trudniło się handlem i leżało zawsze przy jakim wielkim trakcie handlowym. Dalej, leżał ów Dzwinogród nad wielką rzeką, przez którą przeprawa zabierała parę dni czasu. Wielki kniaź Wsewołod zabierając się po dwa kroć do jej przejścia, kazał żołnierzom robić tratwy. Nakoniec położenie tego Dzwinogrodu, chwilowej stolicy udzielnego księstwa, było takie, że cofając się z pod Trębowli przed przeważnemi siłami Wsewołoda, Włodymirko mógł trzymać się z lesistych gór zasłaniających jego odwrót.

Gdyby Dźwinogród ów leżał pod Lwowem, droga ku niemu od Trębowli prowadziłaby przez ośm najmniej mil otwartym stepem, na Złotniki, na Chodaczków albo na Kozłów, i Wsewołod byłby po drodze zdusił Włodymirka. Ku Dźwinogrodowi zaś leżącemu nad Dniestrem zasłaniać mogły w istocie pochód słabszego wojska Miodobory. Żaden trakt handlowy nie prowadził nigdy i prowadzić nie mógł na Dźwinogród pod Lwowem; trakt z Włodzimierza wołyńskiego do Przemyśla szedł na Bełz i Lubaczów; trakt podolski szedł z Glinian ku północnej stronie Lwowa. Nakoniec Dźwinogród pod Lwowem nie leży nad żadną, chociażby najmniejszą rzeką. Leży on na błotach, z których sączą się trzy strugi, od wschodu strumyk Kocurowski, od południa Wodnicki a od zachodu Horożanka (a właściwie Hrużanka, bo nazwana tak nie od *horoda* ale z powodu że jest *hruzka* t. j. grzązka.) Z tych trzech strug poniżej wsi Dźwinogroda, powstaje potoczek zwany Kabanówka, i ten połączywszy się pod Gajami z innym potoczkiem płynącym od Winniczek i pod Bereziec przybiera dopiero nazwę Biłki, i poniżej wsi Biłki królewskiej wpada do Pełtwi. Możeby to chciał wziąć do wiadomości autor ruskiej rozprawki o starożytnym Dźwinogrodzie, windykujący dla wsi pod Lwowem zaszczyt, że była grodem książęcym. Nic tu nie pomoże powoływanie się na pięciowiekową niewolę, na intrygi jezuickie i t. d. Żaden ucisk i żadna choćby najczarniejsza intryga nie mogły zeskamotować z pod Dźwinogrodu rzeki, przez którą niegdyś przeprawiać się trzeba było tratwami i promami, i podsunąć na jej miejsce trzy nikłe strugi. Nawet błota, obecnie osuszone wałami, nie czyniły tego Dźwinogrodu nieprzystępnym dla nieprzyjaciela, zważywszy że od Czerniejowa aż do samej wsi ciągnie się wyżyna zupełnie sucha. Mamy tu więc widocznie do czynienia z bajką historyczną, która powstała dopiero w nowszych czasach, tak jak n. p. przerażająca historya o mniemanej senatorskiej mogile pod Poluchowem, albo jak to, że wieś Zniesienie nazywa się tak z powodu „zniesienia“ Tatarów przez hetmana Jabłonowskiego.

JAN LAM.

# SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Wydalanie z Prus obcokrajowców.)**

*Gazeta Toruńska* dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że wyższe władze rossyjskie nakazały przepuszczać jak najswobodniej wychodźców z Prus, bądź przez władze pruskie przymusowo odstawionych, bądź też dobrowolnie do kraju wracających. Władzom cłowym przepisano, aby wpuszczały ludzi tych z wszelką domowizną zwyczajną, pościelą, odzieżą, i co do zwykłej wyprawy domowej, należy. Od tego nie ma być pobieraną większa opłata celna, jak tylko 1 rs. złotem od woza. Wracający do kraju nie mają być nadal odsyłani do miejsca swego urodzenia lub dawniejszego pobytu, ale po spisaniu z nimi protokołu zaraz na granicy, ma im być pozostawiona wolność znalezienia sobie mieszkania i pracy, gdzie im się to uda, przy zachowaniu zwykłego obowiązku zameldowania się w policyi miejseowej.

Do *Dziennika Poznańskiego* piszą ze Szląska, iż tamże dekreta, wydalające rossyjsko-polskich poddanych za granicę, liczą się już na całe tysiące, i tak z jednego powiatu bytomskiego wydalono przeszło 800 osób, ogólna zaś liczba poddanych rossyjskich, przebywających w tym powiecie tymczasowo jeszcze za osobnem pozwoleniem, wynosi coś około 2500.

Z równą surowością postępują władze i w innych obwodach granicznych. Urzędy ziemiańskie na Górnym Szląsku zażądały od zarządów wszystkich gmin aż do 10 sierpnia spiesznego zestawienia nazwisk wszystkich cudzoziemców, przebywających po wsiach i po miastach całego obwodu, a i tu uwaga szczególnie zwrócona na rossyjsko polskich poddanych, którzy wytłómaczyć się winni, jaka władza i kiedy im na pobyt w państwie pruskiem zezwoliła. W bezpośrednim związku z tem pozostaje świeża wiadomość, że dnia 18 b. m. odbyła się w Opolu pod przewodnictwem prezesa regencyi, hr. Zedlitz-Trützschler, narada radzców ziemiańskich z wszystkich powiatów granicznych Górnego Szląska, na której głównie znowu roztrząsano sprawy rossyjsko-polskich poddanych. Uczestniczył na tem zebraniu i dowódca szóstej brygady żandarmeryi, pułkownik Lobenthal, nadto kapitanowie Hildebrand z Opola i Hellhoff z Raciborza.

---

**(Sprawy rossyjskie.)**

(Przyjazd carstwa do Kijowa i projektowana nowa podróż. — Odezwa generał-gubernatora kijowskiego. — Wyjazd Wks. Mikołaja Mikołajewicza. — Zatwierdzenie prałata Zdanowicza. — Projekt utworzenia nowych oddziałów wojska.)

Z Petersburga piszą do *Polit. Corr.* pod d. 22 b. m.

Car Aleksander i carowa udają się z Kromieryża do Kijowa, gdzie zabawią jeden lub dwa dni, poczem powrócą do Petersburga. Słychać jednakże, iż carstwo niebawem potem udadzą się w nową podróż mianowicie do Kopenhagi na ślub księcia Waldemara z córką księcia de Chartres.

Z powodu zapowiedzianego przybycia carstwa do Kijowa, ogłasza *Kijewlanin* następującą odezwę generał-gubernatora Drentelna:

„Z powodu przybycia Ich cesarskich mości do Kijowa, co ma nastąpić w dniu 16 (28) b. m., uznałem za rzecz niezbędną, dla najlepszej ochrony porządku publicznego i spokojności w tym czasie, wydać na mocy danej mi władzy postanowienie, obowiązujące wszystkich bez wyjątku mieszkańców miasta i jego przedmieść, które to postanowienie ma być wykonywane od dnia najwyższego przyjazdu. Postanowienie to winno być ściśle wykonywane, a naruszający je będą pociągani do surowej odpowiedzialności. Atoli mocno jestem przekonany, że obywatele miasta Kijowa, głęboko przejęci spływającem na nich szczęściem oglądania pośród siebie najjaśniejszego cara, najjaśniejszej carowej, następcy tronu carewicza i innych osób domu panującego, nie zmuszą władzy uciekać się do środków surowości, a przeniknięci poczuciem wiernopoddańczych obowiązków, sami będą dążyli do utrzymania wszędzie zupełnego porządku, a gorliwością w tej mierze ułatwią wszelkie współdziałanie policyi, której rozporządzenia powinny być bez ociągania się wykonywane“.

Równocześnie telegrafują z Petersburga, że w. ks. Mikołaj Mikołajewicz, stryj carski, wyjechał na południe Rossyi, celem odbycia przeglądu zapasowych brygad kawaleryi.

*Kraj* dowiaduje się, że pogłoska o zatwierdzeniu prałata Zdanowicza w charakterze administratora dyecezyi wileńskiej potwierdza się i że nominacya ta wkrótce zapewne ogłoszoną zostanie.

Projekt utworzenia oddziałów wojsk specyalnie do konwojowania więźniów wniesiony będzie do Rady państwa dla zatwierdzenia w drodze prawodawczej w miesiącu wrześniu r. b., a w wykonanie wprowadzony zostanie od dnia 13 stycznia 1886 r.

**(Agitacya wyborcza we Francyi.)**

Skoro tylko urzędownie ogłoszony został termin wyborów na dzień 4 październik nika, objawił się zaraz o wiele żywszy ruch wyborczy w całej Francyi. Tak w samym Paryżu, jak w departamentach odbywają się zgromadzenia przygotowawcze, na których nieprzeliczona ilość frakcyj zastanawia się nad kandydaturami i kreśli listy prowizoryczne. Dotychczas jednak agitacya ta odznacza się brakiem jakiegokolwiek ładu i zachodzi pytanie, czy pomimo wielu usiłowań szczerych, uda się doprowadzić do znośnego porozumienia w tym chaosie sprzecznych życzeń. Dotychczasowe objawy nie wróżą, by republikanie stanęli w zwartych szeregach do kampanii. Rozdwojenia i sprzeczności są większe niż kiedykolwiek w dawnym okresie przedwyborczym; zwalczają się nawzajem oportuniści, radykalni, socyaliści i drobne, ale ruchliwe frakcye anarchistów. Według najświeższych doniesień, przewidują, że tak w stolicy, jak na prowicyi zalecane będą wyborcom przynajmniej trzy listy rozmaitych kandydatów republikańskich. Widoczne tymczasem powodzenie mają bonapartyści i rojaliści, którzy we wszystkich okręgach wyborczych, gdzie tylko objawia się brak jedności, skupiają się skutecznie jako stronnictwo konserwatywne i zalecają wyborcom listę ułożoną w porozumieniu. Konserwatywny komitet centralny w Paryżu, który ogłosił już swoją odezwę, składa się z bonapartystów i powag frakcyi orleańskiej. Odezwa ich wyborcza zawiera tylko obliczenie wszystkich błędów, popełnionych przez republikę, tudzież zapewnienie, że deputowani konserwatywni zdołaliby uratować sytuacyę, natomiast żadnej wzmianki, iż ratunek ten byłby w monarchicznej formie rządu. Dzienniki republikańskie nieomieszkały zwrócić uwagę na to pominięcie wszelkiej konkluzyi w odezwie. Odzywają się o tem z ironią, ale przemilczają, że komitet konserwatywny kierował się roztropnością nie wywieszając żadnego sztandaru. Republikanie zresztą sami nie wątpią, że głosy konserwatywne wzrosną znacznie po tych wyborach.

W departamencie Sekwany i Oazy przyszło do stanowczego zerwania pomiędzy republikanami wybitnie umiarkowanymi a oportunistami Umiarkowani utworzyli komitet pod przewodnictwem Leona Say i zaproponowali jako kandydatów dotychczasowych trzech deputowanych: Remoiville, Féan i Lebaudy, którzy program komitetu przyjęli, oprócz tych zaś uznano równie kandydatem stronnictwa umiarkowanego p. Ribot. Oportuniści odbyli równocześnie osobne posiedzenie pod przewodnictwem senatora Feray, ażeby obmyśleć listę kandydatów. P Feray zagaił posiedzenie długą przemową, w której określił program stronnictwa. Główne punkta tego programu opiewają: Przywrócenie równowagi w budżecie państwowym, sprawiedliwszy rozkład podatków, zniżenie kosztów procesowych w sądach, opieka nad rolnictwem, szczególniej nad mniejszemi posiadłościami rolniczemi, ogólny obowiązek służby wojskowej, utrzymanie dawnych i świeżo nabytych kolonij, stanowcza ale pokojowa polityka zagraniczna, odroczenie kwestyi rozdziału Kościoła od państwa aż do zupełnego wyjaśnienia opinii całego kraju w tym przedmiocie, dalej cały szereg środków zaradczych dla podniesienia handlu i przemysłu, tudzież dla polepszenia doli klas pracujących. Następnie obecni kandydaci rozwijali szczegółowe programy wyborcze, zgodne zupełnie z główną treścią programu, skreślonego przez prezesa zgromadzenia.

---

**(Postawa Anglii w Egipcie i misya H. D. Wolffa).**

Stały korespondent z Kairu pisze do *Polit. Correspondenz*: „Misya sir Drummonda Wolffa jest owem wielkiem zagadnieniem, ku któremu zwracają się z zajęciem wszystkie umysły. W tutejszych rządowych kołach wyrażają przekonanie, że nadzwyczajny poseł angielski nie będzie mógł żadną miarą przybyć tutaj z końcem tego miesiąca, jak utrzymują dzienniki europejskie. Mniemają tu, że w krótkim przeciągu czasu dwóch tygodni, nie będzie w stanie sir Wolff doprowadzić do porozumienia żądanego z Wysoką Portą Byłoby to w istocie sprzeczne z dotychczasowem doświadczeniem, przypuszczać, że dyplomaci tureccy okażą się skwapliwymi w zawieraniu układu obowiązującego. Dla tego sądzą tu, że termin przybycia sir H. D. Wolffa przypadnie o wiele później. Nadzwyczajny poseł miałby zresztą obecnie trudne zadanie w zoryentowaniu się, gdyż szefowie głównych departamentów bawią za urlopami w Europie. Nie braknie, jak wszędzie, kombinacyj na temat, jaką kompensatę może Anglia ofiarować Turcyi, ale naprożno siłą się odgadnąć tajemnicę nawet w kołach politycznych. Sądzą jednak stanowczo, że Anglia nie będzie się starała o przywrócenie dawnej powagi sułtana w Egipcie. Dopóki Anglicy zajmują dolinę Nilu, poczytują za punkt honoru, ażeby tylko ich wola i przez nich dyktowane prawo tam obowiązywało. Niemniej za rzecz honoru poczytują Anglicy, ażeby rozpoczęte reformy przeprowadzić i dać Egiptowi obiecywaną ekonomiczną i polityczną niezawisłość. Kompensata więc za sojusz Turcyi nie może być upatrywana w Egipcie, gdyż lord Salisbury oświadczył otwarcie, że obecnie nie można myśleć o ewakuacyi Egiptu. W jaki zaś sposób otrzymać ma Turcya Sudan, jeżeli zatoki nad morzem Czarnem pozostają angielskiemi? Przed kilku miesiącami miałaby jeszcze była pewne prawdopodobieństwo interwencya Turcyi w Sudanie, ale po śmierci Mahdiego nie ma interwencya jakakolwiek żadnej podstawy. Wnioskują tedy, nie bezuzasadnienia, że idzie po prostu o zbliżenie natury platonicznej.

„Sir H. D. Wolff zastanie w Kairze przyjaźniejsze dla siebie usposobienie, niż jego dwaj poprzednicy. Zwrot pomyślny, niemal cudowny, zdziałało urzeczywistnienie wielkiej pożyczki. Milkną pod tem wrażeniem waśnie polityczne a większość zwraca się z zamiłowaniem do spraw ekonomicznych. Stosunki obecne przedstawiają się stanowczo lepiej, niż w chwili przybycia Northbrooka. Handel się ożywia, straty z roku 1883 są po części powetowane, a prócz tego uzasadnioną jest wzrastająca nadzieja, że niebawem otworzy się główny spichrz i źródło dobrobytu egipskiego, stracony Sudan. W kraju, który przeważnie posiada interesa handlowe, zniknie niezadowolenie z chwilą, w której odezwie się żywszy dźwięk monety w obiegu. Objawem pomyślniejszych stosunków, jest także nagłe uśmierzenie się postronnych wpływów, które do niedawna zwalczały się jawnie i drogami ukrytemi. Opozycya nie umilknie zaraz, ale zostanie sparaliżowaną, ponieważ nie znajduje echa w wielkich rzeszach ludu“.

---

# KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Woli mieleckiej z Podleczanami, w powiecie mieleckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. p. Namiestnik**, jak donosi *Czas*, wczoraj pospiesznym pociągiem wyjechał z Krakowa do Wiednia, zkąd uda się do Paryża

— **JWp. Herman Loebl**, Wiceprezydent Namiestnictwa, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **Jan Zawistowski**, kapitan I klasy ewidencyi i zawiadowstwa krakowskiego batalionu obrony krajowej, przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, otrzymał charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

— **Z konserwatoryum.** Dnia 1 września rozpoczyna się w konserwatoryum galicyjskiego towarzystwa muzycznego nauka muzyki. Dyrekcya wzywa przeto wszystkich uczniów nowo zapisanych, aby w celu złożenia wstępnego egzaminu w poniedziałek, 31 sierpnia, o godzinie 5 po południu w konserwatoryum (gmach teatralny) byli obecnymi.

— **Wpisy uczniów** do c. k. wyższej szkoły realnej we Lwowie, rozpoczną się dnia 30 b. m. Równocześnie otwartą zostanie wystawa rysunków, modeli i innych prac uczniów tegoż zakładu.

— **Szkoła męska** im. św. Marcina w mieście naszem będzie od dnia 1 września b. r. szkołą pięcio-klasową, z planem nauki dla szkół pięcio klasowych.

— **W koncesyonowanej szkole** muzycznej L. Marka (przeniesionej do kamienicy pod l. 9 w Rynku) rozpoczyna się z dniem 1 września kurs szkolny. Nauka gry na fortepianie udzielaną będzie w trzech oddziałach: 1) dla początkujących; 2) kurs wyższy; 3) dla wydoskonalenia gry i wyższego wykształcenia muzycznego. Prospekt podaje bliższe szczegóły, a otrzymać go można bezpłatnie w szkole, jakoteż w księgarni pp. Gubrynowicza i Szmidta.

— **Do Rady powiatowej** sanockiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrany został p. Władysław Wiktor, właściciel dóbr.

— **Znani krawcy** tutejsi, pp. B. Mikuliński i S. Platowski, postanowili konkurować z przedsiębiorcami wiedeńskimi i praskimi i podali w tych dniach do dyrekcyi kolei państwowej nową ofertę na dostawę uniformów dla urzędników tej kolei, opuszczając nawet 10 prc. z poprzednio podanych cen.

— **Lwowska kolonia chłopców** powróci z Huty Korostowskiej do Lwowa dnia 30 b. m., pociągiem stryjskim o godzinie $4^1/_2$ po południu. Rodzice mogą odebrać swe dzieci albo na dworcu głównym kolei żelaznej, albo też o godzinie 5 na placu Cłowym, dokąd tramwaj młodzież odwiezie.

— **Wydaleni z Prus** poszukują miejsc następujących: 1) Garbarski robotnik, 2) gorzelnik i piwowar, 3) ogrodnik, 4) buchhalter, 5) rządca majątku ziemskiego. Ktoby miał pomieszczenie dla wymienionych osób, raczy nadesłać wiadomość do komitetu opieki nad wygnańcami pod adresem p. Konopki, w Krakowie ulica Gołębia nr. 5.

— **Ignacy Domejko**, bawiący obecnie w Krakowie, jak się dowiaduje *Gaz. Warsz.*, zmienia pierwotny zamiar rychłego przybycia do Warszawy i do rodziny pod Nowogródkiem. W Krakowie bowiem powziął zamiar udania się do Ziemi Swiętej i wkrótce ma puścić się w drogę pospołu z uczonym ks. Waleryanem Kalinką. Do Warszawy przyjedzie dopiero po powrocie z Jerozolimy, zatem ledwo na przedzimiu lub w zimie; podróż bowiem potrwać musi przynajmniej dwa miesiące.

— **Henryk Siemiradzki** bawił w zeszłym tygodniu w Kielcach i zwiedzał piękne okolice tego miasta, Karczówkę, Kadzielnię a z dalszych Chęciny ze starożytnemi ruinami i Jędrzejów z opactwem Cystersów.

— **Ciężkie uszkodzenie ciała.** Wczoraj o godzinie 7 z wieczora spadła córka krawca Hersza Brillantensteina, 6-letnia Ruchla, z okna 2 piętra pod l. 6, przy ulicy Missyonarskiej, na bruk ulicy Zamarstynowskiej, i doznała tak silnego wstrząśnienia mózgu, że pozostaje dotąd w stanie nieprzytomnym. Przeciw rodzicom dziecka wdrożono postępowanie karne.

— **Kobietę niewiadomego nazwiska** i pochodzenia, zarobnicę, około 60 lat liczącą, napotkaną wczoraj po południu w chorym i nieprzytomnym stanie, odstawiono do głównego szpitala, gdzie wkrótce zakończyła życie.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu lipcu b. r. 199.142 listów prywatnych niepoleconych (między temi 10.756 do adresatów w miejscu); 37.936 kart korespondencyjnych; 7.325 posyłek pod opaską; 4.236 posyłek z próbkami; 133.325 egzemplarzy gazet; 128.753 listów urzędowych; 15.525 listów poleconych; 10.991 przekazów na kwotę 326.917 zł. 45 ct.; 54.725 posyłek wartościowych (między temi 10.536 za pobraniem w kwocie 156.712 zł. 93 ct.) Ogółem nadano 591.958 posyłek, zatem o 2.941 więcej, niż w lipcu 1884 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 160.583 listów prywatnych niepoleconych; 29.232 kart korespondencyjnych; 5.314 posyłek pod opaską; 4.756 posyłek z próbkami; 29.542 egzemplarzy gazet; 56.725 listów urzędowych; 26.145 listów poleconych; 23.052 przekazów na kwotę 407.664 zł. 17 ct.; 31.156 posyłek wartościowych (między temi 8.963 za pobraniem w kwocie 87.923 zł. 56 ct.). Ogółem 366.505 przesyłek, zatem o 2.990 więcej niż w lipcu 1884 roku.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny zegarek, ankier ze stalowym łańcuszkiem, w szynku pod l. 13 przy ulicy Zamarstynowskiej; złoty pierścionek ślubny, wartości 6 zł.; surdut zimowy czarny ze służbową książką Konrada Stecury; bieliznę znaczoną A. M. i koroną, oraz wyprawionych 12 do 15 skórek na rękawiczki, ze strychu pod l. 55 przy ulicy Zielonej. — Zgubiono portmonetkę z kwotą 20 zł. na ulicy Ruskiej i damski pugilaresik z kwotą 17 zł. i z notatkami. — Znaleziono monetę na 1 zł. koło kościoła Panny Maryi Śnieżnej. — Zakwestyonowano naszelniki i 30 małych paczek gwoździ, z jakiejś kradzieży pochodzących; mały srebrny damski zegarek, cylinder, na 10 kamieni, fabryki genewskiej, pojedyńczo kryty, bez szkiełka i bez wskazówki godzinowej, ze stalowym łańcuszkiem, rzekomo znaleziony 24 b. m na ulicy Kazimierzowskiej.

— **P. Martin**, profesor uniwersytetu paryskiego, znakomity paleograf, bawił w ostatnich dniach w Warszawie, w powrocie z Kijowa.

— **Z wielkiej podróży** naukowej po Afryce powrócił w tych dniach do rodzinnego miasta Gdańska, Polak p. Włodzimierz Belke. Zwiedził on Angrę-Pequenę, Damarę i Namekę. Zbiory, które przywiózł, przeznaczył dla muzeum rodzinnego miasta.

— **Sprawa o pojedynek.** Z Pesztu donoszą, że pułkownik Czerlien, który niedawno w Debreczynie zabił w pojedynku majora Kornai, został przez komendanta korpusu w Temeszwarze od oskarżenia zupełnie uwolniony.

— **O krwawem zajściu** donoszą z Hermannstadtu. Przedwczoraj wieczorem przyszło tam do. zwady i bójki pomiędzy patrolem rezerwistów piechoty a artylerzystami. Patrol użył broni palnej, przyczem jeden z ekscedentów wojskowych został zabity, a 17 było rannych.

— **Ludność Berlina**, według najnowszego wykazu tamtejszego biura statystycznego, wynosi 1,277.629 głów.

— **Poliglotyczne przedstawienie.** W Scheweningen, miejscowości kąpielowej pod Hagą, odbyć się ma teatr amatorski w siedmiu językach, na rzecz ubogich. Trzej amatorowie z bawiących tam Polaków, odegrają wyjątek z komedyi Fredry. Z Hagi mnóstwo osób wybiera się na ten prawdziwy międzynarodowy turniej żywego słowa.

— **Barbarzyńcy afrykańscy.** W listach ze St. Paul de Loanda w Afryce, z dnia 16 lipca r. b., donoszą, że król Coanhang-Huilli na zachodniem wybrzeżu Afryki umarł nagle. Krajowcy przypisali śmierć swego monarchy, jak zazwyczaj, sztuce czarnoksięzkiej białych i rozpoczęli rzeź. Napadli oni Europej-

czyków i zabili z nich 20, pomiędzy tymi 3 Ojców misyi w Huilla Anglik Wiktor Gerard uszedł ze swoją córką, lecz dwoje innych jego dzieci zginęło. Księża francuscy udali się do Coanhang.

— **Oryginalny proces** ma się rozegrać wkrótce przed sądami londyńskiemi. Niejaki Smith, zmusił syna swego, pomimo energicznego oporu, do obrania sobie zawodu prawniczego. W roku 1882 młody Smith ukończył studya, lecz do dnia dzisiejszego nie mógł się jeszcze doczekać jednego chociażby klienta. Z tego powodu rozpoczął przeciw ojcu swemu proces, oparty na następującem oświadczeniu: „Gdyby ojciec mój, nim przymusił mnie do słuchania prawa, był rzucił okiem na spis adwokatów londyńskich, byłby znalazł 3 stronice, zapełnione samymi Smith'ami. Ponieważ więc z powodu ogólnej wielkiej konkurencyi, a szczególnie fatalnego nazwiska jakie noszę, nie byłem w stanie dotąd zarobić jednego chociaż szeląga, żądam, by ojciec wypłacał mi rentę w wysokości 250 funtów szterlingów rocznie. Jeżeli wygram obecny proces, zdobędę sobie tem z pewnością nazwisko, i ludzie, poznawszy, żem zdolny, powierzać mi będą bezwątpienia swe sprawy. Do tego jednak czasu, mam prawo wymagać, by ojciec dostarczał mi środków do życia."

— **Napad na dwór.** Do mieszkania właścicielki majątku Zagórze, w powiecie włoszczowskim, w Królestwie, pani Józefiny S, kilka dni temu wdarli się w nocy nieznani złoczyńcy, którzy przez otwarte okno dostali się do salonu. Śpiąca w przyległym pokoju pani S spostrzegłszy jakieś światło, wstała zaniepokojona, aby zbadać jego przyczynę, lecz zaledwie weszła do pokoju, gdy zaczajony rabuś schwycił ją za ręce i zaleciwszy milczenie, zaprowadził napowrót do łóżka, grożąc trzymanym rewolwerem. Oniemiała z przerażenia pani S. oddała rabusiom pieniądze i klucze i podczas gdy jeden pilnował jej samej, drudzy gospodarowali w mieszkaniu. Rabusie, zabrawszy srebra stołowe i różne kosztowne drobiazgi, wyszli do ogrodu, zkąd znikli w ciemności. Nadmienić wypada, że w tymże pokoju, gdzie rabusie gospodarowali, stała przy kredensie mała szafka, a w niej różne kosztowności, stanowiące wyprawę bawiącej u p. S. siostrzenicy, a na którą rabusie nie zwrócili uwagi; na piętrze zaś spał syn właścicielki, który odebrał tego dnia znaczną sumę pieniędzy, na które widocznie polowali złoczyńcy. Śpiący w drugiej połowie mieszkania, jak i na piętrze domownicy, nic nie słyszeli.

— **Żubry.** Podług wiadomości urzędowej, ogłoszonej w *Gazecie Gubern. Grodz.*, liczba żubrów w puszczy Białowiezkiej do roku 1857 wciąż wzrastała. Tak n. p. gdy w roku 1815 liczono ich zaledwie 300 sztuk, w roku 1857 liczba ich dosięgła 1 898. Poczynając jednak od r. 1857, liczba tego jedynego już na Białowieży zwierza stale poczyna się zmniejszać aż do roku 1871. Po upływie n. p. lat trzech, t. j. w r. 1860 żubrów liczono tylko 1.575 sztuk; w r. 1862 było 1.251; w 1863 r. 874; w 1865 r. 724; w 1868 r. 559; w r. 1873 542; w 1871 r. 528. Od roku 1871 ilość żubrów, nietylko się nie zmniejszyła przez lat kilkanaście, lecz nieco wzrosła. Tak n. p. po upływie lat dwunastu, t. j. w r. 1883, znajdujemy 600 sztuk żubrów, a w tej liczbie 548 starych i 52 młodych. Atoli w następnym już roku 1884 znowu zauważano niejaki ubytek: liczba żubrów wynosiła 520 sztuk; na początku zaś roku bież. znaleziono ich zaledwie 450, t. j. mniej o 78 niżeli nawet w najgorszym roku 1871. Stan ten powinien zwrócić najbaczniejszą uwagę na gospodarstwo w puszczy Białowiezkiej.

— **Centenarium św. Jacka.** Swięty patron nasz Jacek Odrowąż, umarł w roku 1257 w Krakowie; kiedy się urodził, nie wiemy. Bulla kanonizacyjna powiada tylko, że przed rokiem 1200. W jednem z pism niemieckich czytamy, że św. Jacek umarł, mając lat 72, w takim razie rok bieżący 1885, byłby 700-tną rocznicą urodzenia jego. Knoblich w żywocie św. Jadwigi twierdzi, że św. Jacek umarł w 74 roku życia Byłoby rzeczą pożądaną, aby kto z badaczy naszych wyświecił tę sprawę i wykazał, czy rok bieżący jest rzeczywiście 700-tną rocznicą zgonu, czy nie.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Zgromadzenie plantatorów chmielu.

(*L*) Pod przewodnictwem p. Gizowskiego, a w obecności kilkunastu plantatorów chmielu, pomiędzy którymi był także jeden włościanin z Ostrowa koło Szczerca, odbyła się wczoraj narada nad sposobem uchylenia przykrych następstw, wywołanych przez zupełną prawie stagnacyę w handlu chmielem. P. Gizowski, zagajając posiedzenie, zwrócił uwagę, że w ostatnich latach wzmogła się w kraju na przestrzeni między Brzeżanami a Rzeszowem, uprawa chmielu; roczna produkcya wynosi już około 20.000 centnarów, a gdybyśmy za każdy centnar liczyli tylko po 50 zł., to ta gałąź przemysłu rolniczego przysparzać powinna producentom rocznie około 1 miliona zł. Tymczasem w ostatnich czasach zapanował zastój w handlu chmielowym; nie ma ani cen, ani w ogóle popytu. To też sekcya chmielarska w komitecie gal. Towarzystwa gospodarskiego uznała za rzecz konieczną zaprosić plantatorów chmielu na naradę i przedłożyć im wnioski, które przyczynić się mogą do uchylenia niepomyślnej sytuacyi.

Pierwszy wniosek sekcyi chmielarskiej opiewa: „Wysłać na tegoroczny miedzynarodowy targ zbożowy w Wiedniu, połączony z wystawą chmielu, tudzież z walnem zgromadzeniem około 300 browarników, specyalną delegacyę, której zadaniem byłoby nawiązanie bezpośrednich stosunków z właścicielami browarów, tak, ażeby producenci galicyjscy towar swój sprzedawać mogli, bez pośrednictwa, samym browarnikom, Należy także wysłać na targ wiedeński, który odbędzie się w d. 31 bm. i 1 września, próbki chmielu galicyjskiego, tak, ażeby delegaci mogli je okazać kupcom."

P. Szybalski poparł usilnie ten wniosek, i opierając się na własnem doświadczeniu, wykazał, że przy pewnej energii i zajęciu się tą sprawą, można dla chmielu galicyjskiego zdobyć pole zbytu nietylko na targach wiedeńskich, ale także na wszystkich targach w Kongresówce tudzież w Rumunii i Serbii. p. Szybalski badał stosunki w Warszawie i w ogóle w Królestwie. Konsumcya piwa jest tam bardzo znaczną a chmiel zakupują browarnicy tamtejsi prawie wyłącznie z Niemiec. Dzieje się to tym sposobem, iż plantaterowie niemieccy utrzymują w Warszawie, w Łodzi i t. d. dobrze płatnych agentów, którzy znowu opłacają należycie piwowarów. Plantatorowie nasi powinniby przeto zbiorowo, wstępować w ślady plantatorów niemieckich i pozakładać agencye protegujące nasz towar. Tak samo postąpić sobie należy na targach w Rumunii i Serbii i na pierwszorzędnych targach w zachodniej Europie. gdzie nasz chmiel ma już odbyt, ale pod firmą obcą. Mowca przyrzeka dalej, że w interesie ogółu plantatorów galicyjskich wyzyska swoje stosunki nawiązane z Warszawą i wskaże drogi jakie prowadzić mogą do opanowania targów chmielowych w Królestwie.

P. Skarbek-Borowski nie podziela optymistycznych zapatrywań p. Szybalskiego; potrzeby browarów w Królestwie co do chmielu, pokrywają plantatorowie tego produktu na Wołyniu, gdzie uprawa tej rośliny wzmogła się bardzo w ostatnich czasach. Obywatele, posiadający dobra na Wołyniu i w Galicyi, starają się chmiel wyprodukowany w Galicyi sprzedać na targach zachodniej Europy a nie wysyłają go aż do Kongresówki, czegoby czynić nie omieszkali, gdyby tam mieli korzystniejsze pole zbytu. To też naszym plantatorom dążyć należy do opanowania targów zachodniej Europy.

P. Emil Torosiewicz zwraca uwagę, że plantatorowie galicyjscy nie mogą chmielu sprzedawać wprost do browarów, bez pośrednictwa handlarzy; browary bowiem, zwłaszcza w Kongresówce, żądają czasami półtorarocznego *respiro*, handlarze zaś płacą natychmiast za towar. Jest tu więc nie mała korzyść.

P. Russman potwierdza ten szczegół, dodając, że plantatorowie bawarscy dają browarnikom warszawskim nietylko $1^1/_2$ roczne *respiro* za chmiel, ale dają im nadto kredyt na 4 prc. w celu zakupna jęczmienia i t. p.

Po kilku dalszych uwagach ze strony pp.: Skarbka Borowskiego, Youngi, Frommla i Wasilewskiego, które to uwagi i poprawki a względnie wnioski, zostały po części uwzględnione, powzięło zgromadzenie, co do pierwszego wniosku sekcyi następującą uchwałę: „Wysłać delegacyę z próbkami chmielu na międzynarodowy targ zbożowy w Wiedniu; ponieważ targ ten odbędzie się już w dniu 31 b. m., przeto dla krótkości czasu, wszyscy plantatarowie chmielu w Galicyi, powinni natychmiast wysłać próbki chmielu w ilości co najwięcej 1 kilograma, wprost do Wiednia, na ręce komisyonera, p. Ignacego Russmana, kupca ze Lwowa, mieszkającego w Wiedniu, podczas targu zbożowego, w *Hotel de France*. Próbki te zostaną pomieszczone na wystawie chmielu; miejsce jest już ogłoszone. Wybrani delegaci pp.: Gizowski i Szybalski, starać się będą o nawiązanie bezpośrednich stosunków z browarnikami. Nadto mają plantatorowie chmielu w Galicyi, nadsyłać osobne próbki swego produktu do komitetu gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, który wyszle je na wystawę do Budapesztu".

Drugi wniosek sekcyi chmielarskiej, opiewa: Wysłać delegacyę na targi europejskie z małą partyą chmielu (50—100 wantuchów), która w razie pomyślnego zbytu i popytu, może być powiększoną. Zadaniem tej delegacyi będzie również nawiązanie stosunków bądź to z samymi kupcami, bądź też z rzetelnymi pośrednikami

Kilku pp plantatorów zwróciło uwagę, że doświadczenia poczynione przez nich z komisantami zagranicznymi, jak n. p. w Norymbergii i w Anglii, były bardzo przykre; należy więc unikać pośrednictwa komisantów.

P. Szybalski wypowiedział odmienne zdanie; w handlu szukać należy jak największego rozgłosu i reklamy; nie zaszkodzi więc za granicą użyć także pośrednictwa ruchliwych komisantów.

P. Russmann zwrócił uwagę, że wysyłka delegatów za granicę z małą partyą chmielu, nie prowadzi do żadnego celu. Któż bowiem zakupi tam małą partyę? Należy raczej powierzyć delegatom znaczniejsze partye, i tak n. p. mogliby znaczniejsi plantarowie wysłać po 2—5 wantuchów, mniejsi zaś po 2—3 wantuchy. Kupcy, widząc towar w większej ilości, a nie tylko w probkach, do których nie mają zaufania, chętniej przystąpiliby do kupna.

P. Gizowski wyjaśnił, że II wniosek sekcyi zmierza właściwie do zawiązania ruchomego komisu, pod własną kontrolą, gdyby transakcye delegatów nie powiodły się w jednem miejscu, przenieśliby oni swoją działalność w drugie miejsce i t. d.

P. Wasilewski, zgadzając się w zasadzie z myślą poruszoną w II wniosku sekcyi, uczynił poprawkę, a mianowicie, że wykonanie tego wniosku należy uczynić zawisłem od dwóch warunków, a to: jeżeli plantatorowie galicyjscy nie pozbędą się na targach miejscowych i najbliższych, tegorocznego plonu swego, najdalej do końca września r. b, i jeżeli ogół plantatorów naszych zgodzi się na urządzenie za granicą takiego ruchomego komisu. W tym sensie sformułował p. Wasilewski wniosek, który został przyjęty wraz z II wnioskiem sekcyi. Komitet wystosuje tedy odezwę do plantatorów chmielu, a przedstawiszy im całą sprawę, zażąda od nich opinii co do wykonania II wniosku sekcyi chmielarskiej.

Trzeci i ostatni wniosek sekcyi chmielarskiej, opiewał: Podczas tegorocznego międzynarodowego targu zbożowego we Lwowie, zostaną tutaj urządzone małe składy chmielu; każdy z plantatorów przyszle na skład co najmniej dwa wantuchy chmielu, usortowanego podług gatunku, przyczem poda dokładne cyfry co do tegorocznego zbioru, dokładny swój adres, miejsce produkcyi, ostatnią pocztę, cenę i t. d. Tym sposobem zamierza sekcya ożywić na targu transakcye co do chmielu Dotychczas bowiem przysyłali producenci tylko próbki chmielu w małych ilościach, a kupcy zagraniczni, nie chcieli na podstawie tych próbek zawierać żadnych transakcyj, z obawy, że próbki wysortowane należycie, nie dają wiernego obrazu jakości całego plonu.

W tej mierze dał cenne wskazówki p. Russman, który zazwyczaj zasiada w komisyi sędziów, przyznających premie plantatorom chmielu. Sama *jury* przekonała się niejednokrotnie, że próbki przysyłane na wystawę nie są wiernym obrazem plonu całego. Wiedzą o tem kupcy zagraniczni i dla tego nie chcą zawierać transakcyj na podstawie próbek.

P. Skarbek-Borowski z radością wita wniosek sekcyi chmielarskiej. Jeżeli zostanie przyjęty i w czyn zamieniony, możemy mieć nadzieję, że z czasem stanie się Lwów głównem *emporium* w handlu chmielem. Dotychczasowe wystawy chmielu we Lwowie podczas targów zbożowych, były raczej zabawką bezcelową; dawano premie niejednokrotnie tym, którzy produkowali chmiel najgorszej jakości i tylko na próbę przysyłali chmiel wybrany. Jeżeli teraz zaprowadzimy formalne składy i jeżeli plantatorowie przysyłać będą chmiel w wańtuchach naówczas każdy będzie mógł się przekonać, z jakim towarem ma do czynienia; kupcy chętnie zawierać będą układy i kto wie, czy cała roczna produkcya, bez udawania się na targi zagraniczne, nie będzie mogła być spieniężoną we Lwowie.

Po tych wywodach przyjęto bez zmiany III wniosek sekcyi.

---

**Bank Rolniczy we Lwowie.**
(Ulica Karola Ludwika l. 1)

*Dnia 27 sierpnia 1885.*

Ceny à 100 kilo — *loco* Lwow.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Pszenica | gotowa . | 6·75 | 7.50 |
| usposobienie gorsze | . . | ·— | ·— |
| Żyto | gotowe . | 5·— | 5 75 |
| usposobienie spokojne | . . . | —·— | —·— |
| Owies | obroczny | 5·50 | 6·— |
| usposobienie spokojne | | —·— | —·— |
| Jęczmień | | 5·25 | 7·— |
| usposobienie | | | |
| Rzepak nowy<br>usposobienie mdłe | . . . | 9·25 | 9.75 |
| | do nasienia | —·— | —·— |
| Groch | do gotow | —·— | —·— |
| | obroczny | —·— | —·— |
| Wyka | . . | —·— | —·— |
| Bobik | . . . | —·— | —·— |
| Hreczka | . | —·— | —·— |
| Kukurudza<br>usposobienie | . . | —·— | —·— |
| Chmiel | | —·— | —·— |
| Chmiel nowy, bez popytu, 50 k. | | —·— | —·— |
| Koniczyna czerwona | | —·— | —·— |
| | biała . | —·— | —·— |
| szwedzka | | —·— | —·— |
| Spirytus za 10.000 lt. prct. | | —·— | —·— |

Z powodu silnej podaży ziarna gotowego, które po większej części wilgotne i nieodpowiednie — zbyt znacznie utrudniony, ceny uległy zniżce, gdyż odbiorcy zachowują się biernie.

Uwaga. Bank rolniczy utrzymuje na składzie i w magazynach swoich: owies, chmiel, przyjmuje zamówienia na maszyny rolnicze, jak niemniej do siewu jesiennego na oryginalną pszenicę banatkę i frankensteinską, żyto montańskie, saskie (krzyca) i krajowej produkcyi drugiego plonu żyto probstajskie.

---

⁂ **Komiset Towarzystwa gosp. galic.** zawiadamia pp. plantatorów chmielu, chcących wysłać próbki swego chmielu na międzynarodowy targ Wiedeński i wystawę tamtejszą, aby wysyłali takowe dla należytego ich umieszczenia, pod adresem: p. Ignacego Russmanna, Wiedeń, *Hotel de France*.

⁂ **Kolej Karola Ludwika.** Na dzień jutrzejszy, 29 b. m. zostało rozpisane, jak się dowiaduje *Presse*, posiedzenie Rady nadzorczej kolei Karola Ludwika, na którem ma być powzięta uchwała w sprawie nowego kartelu taryfowego, zawartego pomiędzy tą koleją a galicyjską koleją transwersalną. Nie ulega wątpliwości, pisze dalej przytoczony dziennik, iż rada nadzorcza przyjmie ten kartel bez zmiany, a że zatwierdzenie go przez p. Ministra handlu zdaje się być pewnem, przeto z dniem 1 października będzie mógł nabrać mocy obowiązującej.

# OSTATNIA POCZTA

Jak donosiliśmy w części wczorajszego nakładu, Najj. Pan przybył wczoraj do Zbirowa w Czechach, a powitany przez Najdost. Arcyksiążąt, generałów, namiestnika, władze i duchowieństwo, następnie przez górników i towarzystwo śpiewackie, wśród okrzyków *slava!* dosiadł konia i udał się na miejsce manewrów.

Według *Budap. Corr*, Monarcha uda się dnia 11 września z Celowca na pięciodniowy pobyt do Pożegi (w Slawonii). Ponieważ manewry rozpoczną się dopiero 14 września, przeto Najj. Pan dnie 12 i 13 września poświęci zupełnie wypoczynkowi i nie będzie przyjmował w tych dniach żadnych deputacyj. Wieczorem dnia 16 września Monarcha wyjedzie do Pesztu. Dnia 20 września przybędzie do stolicy węgierskiej wyłącznie dla zwiedzenia wystawy krajowej Najj. Pani wraz z Najd. Arcyksiężniczką Waleryą, poczem obie Najd. Panie udadzą się do Gödöllö.

---

Przedwczoraj przybył do Wiednia ks. Aleksander Bułgarski. Książę miał wczoraj opuścić stolicę austryacką, celem udania się do Pilzna na wielkie manewry, na które otrzymał specyalne zaproszenie ze strony Najj. Pana.

---

Pan Minister rolnictwa, hrabia Falkenhayn, wyjechał na kilkudniowy pobyt do Karyntyi, głównie w zamiarze zwiedzenia wystawy krajowej w Celowcu.

Pan Minister dr. Prażak przybył dnia 24 b. m. do Gracu, gdzie zwiedził szczegółowo budowlę nowego gmachu sądowego.

Do *Pol. Corr.* telegrafują z Ostendy, iż prezes gabinetu węgierskiego, pan Tisza, powróci dnia 2 września do Wiednia, a nazajutrz będzie na posłuchaniu u Najj. Pana.

---

Otwarcie sejmu węgierskiego zostało naznaczonem na 24 września. Wszystkie ministerstwa ukończyły już prace nad swojemi budżetami. Pojedyńcze preliminarze odpowiadają mniej więcej zeszłorocznym, tylko ministerstwa handlu, oświaty i sprawiedliwości domagają się razem o 4 miliony więcej, niż na rok bieżący.

---

Podług berlińskiej *National Ztg.* zaszło w Toruniu wydalenie poddanych austryackich wśród następujących okoliczności: Pewna liczba flisaków i kupców galicyjskich zaopatrzonych w przepisane pasporty wezwaną została do gmachu władzy policyjnej toruńskiej i tam jej nakazano, aby najdalej do 1 października br. opuściła terytoryum niemieckie, zarazem oznajmiono im, że na przyszły rok nie przepuszczą ich nawet przez granicę.

*Nat. Ztg.* mniema, iż w wypadku tym policya działała samowolnie, a przynajmniej mylnie interpretowała przepisy o wydalaniu obcokrajowców.

---

*Liberté* donosi, że z treści ostatniej depeszy generała Courcy wynika, iż „czarne sztandary wykonywują dalej okupacyę rzeki górnej, zachowują się jednak biernie. Rokowania z byłem naczelnikiem tych band powstańczych w Tonkinie trwają dalej".

*Paris* pisze, że przeznaczona do Anamu misya wojskowa składać się ma z 50 oficerów wszelkiej broni i odpłynie z Brestu w dniu 15 września.

Doniesienia o wzmaganiu się epidemii cholerycznej w Marsylii i Tulonie, brzmią coraz groźniej. W Marsylii na

70 wypadków śmierci w dniu onegdejszym, skonstatowano 39 skutkiem cholery. W szpitalu Pharo przyjęto w dniu tym 18 zapadłych na cholerę Z Tulonu telegrafują do Paryża, że mnóstwo handlów zamknięto. Rada miejska Tulonu uchwaliła urządzić szpital wyłącznie dla cholerycznych. Wojskom piechoty i marynarki rozkazano opuścić koszary. Szpitale miejskie dla wojska przeniesione będą do fortów. Prefekt marynarki zarządził liczne ulepszenia w dostarczanej żywności i odtąd otrzymywać mają żołnierze marynarki kawę, wino i wódkę.

Wynik wyboru dwóch senatorów, przedsięwziętych w tym tygodniu w departamencie Puy-de-Dôme i w Yonne, wypadł w duchu republikańskim W pierwszym z wymienionych departamentów wybrany został republikanin Girot Poujal, a w drugim Guichard.

---

Donoszą nam z Rzymu, pisze *Politische Correspondenz*, że król Humbert przyjmie na audyencyi w Monza obu nadzwyczajnych posłów, kapitana Ferrari i dr. Nerazini, którzy powrócili po spełnieniu powierzonej im misyi od króla Abissynii.

---

Depesze z Madrytu, przesłane do Paryża o manifestacyi przeciw zajęciu wysp Karolińskich przez Niemcy, przedstawiają rzecz w właściwem świetle. Rząd hiszpański bynajmniej nie sympatyzował z tą demonstracyą, gdyż pragnie pokojowego załatwienia nieporozumień. Manifestacyę zorganizowało stronnictwo republikańskie, i rząd nie mogąc jej stanowczo zapobiedz, czuwał jednak nad tem, ażeby nie przybrała gorszących rozmiarów Bezpośrednich prowokacyj przeciw Niemcom, albo poselstwu niemieckiemu nie było wcale. Podniecali do demonstracyi eksministrowie republiki Martos i Becerra i to w ten sposób, jakby w Hiszpanii nie było rządu królewskiego, gdyż oświadczali, że naród, armia i marynarka uratują wspólnemi siłami honor narodu. Generał Salamanca, który odesłać miał order otrzymany od rządu pruskiego, ogłoszony został za bohatera przez organa republikańskie. To właśnie spowodowało gabinet do rozwiązania stowarzyszenia wojskowego, którego prezesem był Salamanca.

---

W Amsterdamie przyszło w tych dniach do demonstracyj socyalistycznych, przeciw którym władze widziały się zniewolone wystąpić. Depesze odnośne do dzienników niemieckich brzmią: „Skutkiem manifestacyj socyalistów i oporu stawianego władzom policyjnym, ogłoszono ostrzeżenie burmistrza, w którem wzywa do zachowania porządku. Miasto jest wzburzone. Gromady luźne przechodzą ulicami śpiewając. W wielu domach frontowych powybijano okna; aresztowano wielu socyalistów, a z Haarlemu wezwano oddział kawaleryi".

Według *Standarda* upadek Kassali spowodowany został głównie brakiem żywności, załoga i ludność cierpiały niezmiernie, gdyż głód odbierał możność zastanowienia się nad skutkami poddania, którego warunki okazały się bardzo łagodnemi. Pozwolono załodze odejść z honorem a ludności pozostawiono swobodę pozostania lub opuszczenia miasta.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Pilzno**, 28 sierpnia. Najjaśn. Pan przybył tu wczoraj o godzinie pierwszej minut 20 po południu. Na dworcu oczekiwali przybycia Jego Ces. Mości: namiestnik, marszałek krajowy, burmistrz, starosta, kler, władze, członkowie Izby handlowej i t. d. Monarcha wśród dźwięków hymnu ludowego przeszedł po przed frontem kompanii honorowej i oddziału strzelców, poczem opuścił dworzec kolejowy witany entuzyastycznemi okrzykami. Burmistrz miał mowę homagialną w języku niemieckim i czeskim, na którą odpowiedział Monarcha częścią po niemiecku, a częścią po czesku, wyrażając żywe zadowolenie z powodu potężnego w latach ostatnich rozwoju miasta. Następnie przemówił po czesku marszałek rady powiatowej, a Najj. Pan podziękował również w gorących słowach na serdeczne i uroczyste powitanie.

Wśród ogromnego entuzyazmu Jego Ces. Mość udał się bogato przystrojonemi ulicami do miasta. Różne stowarzyszenia, górnicy, banderye tworzyły szpaler. Po krótkiem zatrzymaniu się w kościele dekanalnym, Monarcha udał się do hotelu Waldeck, gdzie defilowała kompania rezerwy obrony krajowej.

Na obiad dworski otrzymali zaproszenie: namiestnik, marszałek krajowy, dziekan, burmistrz i naczelnicy władz.

**Rokiczany**, 28 sierpnia. Najj. Pan przybył tutaj z Najd. Arcyksiążętami i orszakiem i wśród entuzyastycznych okrzyków ludności udał się konno na paradę, która poprzedziła wielkie manewry.

**Rokiczany**, 28 sierpnia. W czasie wczorajszych manewrów. Najj. Pan kilkakrotnie wyrzekł szczególniejsze Najw. zadowolenie z powodu należytego we wszystkich szczegółach wyćwiczenia wojsk. Manewry ukończyły się o godzinie wpół do 1 po południu, poczem Monarcha udał się ze stacyi Holubkan do Pilzna.

**Wiedeń**, 28 sierpnia. (*Tel. pr.*) Do tutejszych dzienników donoszą, że w czasie zjazdu w Kromieryżu, odbywała się żywa wymiana depesz pomiędzy p. Giersem i ks. Bismarckiem.

**Wiedeń**, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*) W miejsce pensyonowanego szefa sekcyi, barona Kubina, został mianowany radca dworu Weingartner referentem dla spraw Rady państwa i dla prawodawczych agend w ministerstwie spraw wewnętrznych.

**Wiedeń**, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Pan Minister spraw zagranicznych, hrabia Kalnoky, wyjedzie dzisiaj na Dwór cesarski do Pilzna.

**Ischl**, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Zmarł tutaj były węgierski minister komunikbcyi Ordody.

**Zagrzeb**, 28 sierpnia. (*Tel. pr.*) Z okazyi wyborów do serbskiego kongresu kościelnego zaszły w miejscowości Plasi gorszące wybryki.

Biskup Zivkovic zgromił jednego z duchownych, należących do opozycyi, duchowny ten po wyborach wtargnął do komnaty biskupa i znieważył go czynnie.

**Serajewo**, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Mechmed bey Kapitanovic w towarzystwie znakomitych obywateli objeżdża okręgi pograniczne krajów okupowanych, celem zbierania podpisów podpisow na adres, który za pośrednictwem wielkiej deputacyi ma być doręczony Najj. Panu w czasie pobytu Jego Ces. Mości w Pożega.

**Berlin**, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Z pewnem niedowierzaniem przyjęto tu wiadomość o projektowanym zjeździe pomiędzy carem rossyjskim i cesarzem niemieckim. Dzienniki oficyalne ani potwierdzają, ani zaprzeczają tej wiadomości.

**Petersburg**, 28 sierpnia. Minister Giers przesłał na ręce kierującego urzędem spraw zagranicznych Vlangaliego następujący telegram z Przerowa pod d. 26 b. m.: „Najj. Cesarstwo rossyjscy odnieśli najlepsze wrażenie z serdecznego przyjęcia i zupełnego porozumienia na zjeździe.

**Petersburg**, 28 sierpnia. Pozbawieni urządu, z powodu oporu przeciw zarządzeniu co do urzędowego wprowadzenia języka rossyjskiego, burmistrze Rygi i Rewlu, zostali na rozkaz cara oddani sądom.

**Marsylia**, 28 sierpnia. Wczoraj zmarło tutaj na cholerę 31 osób.

**Madryt**, 28 sierpnia. Ze strony wiarygodnej zawiadamiają, iż rząd hiszpański, zadowolony z pojednawczych dyspozycyj Niemiec, liczy z wszelką pewnością, że sprawa wysp karolińskich zostanie załatwioną bez naruszenia praw Hiszpanii.

**Madryt**, 28 sierpnia. W ciągu dnia przedwczorajszego zachorowało w całej Hiszpanii na cholerę 4.388 osób, zmarło 1.488.

**Londyn**, 28 sierpnia. We wsi Mulinawatt, w hrabstwie Kilkeny, uderzył wczoraj tłum złożony z 2000 osób na stu agentów policyi, którzy chcieli eksmitować kilku dzierżawców, z powodu niezapłacenia przypadającego na nich czynszu dzierżawnego. Policya broniła się bagnetami. Po obu stronach wielu jest rannych.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 27 sierpnia 1885, godzina 1 min. 44. Alp. Tow. górn. 37.—, Węg. akcye kredyt. 288·50, Akcye anglo-austr. 99·50, Akcye banku Union 79·75, Akcye kolei Karola Ludwika 240·25, Akcye kolei północnej 236·25, Akcye kolei południowej 133·—, Akcye kolei Alföld 185·—, Akcye kolei Elżbiety 294·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·—, Wiedeńskie losy 124·10, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 109·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 123·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 98·87, Akcye banku związkowego 101·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24¾. Węgierskie losy 118·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie zgnębione.

**Wiedeń**, 27 sierpnia 1885 r. godzina 4 minut 49. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

**Wiedeń**, 28 sierpnia 1885 r., godzina 10 min. 40, Akcye kredytowe 289·20, Anglo-Austr. 99·25, Unionbank 79·75, Kolej Karola Ludwika 241·40, Południowa 132·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne banku krajowego 91·75 $4\frac{1}{2}\%$ pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·88½, Rubel papierowy 1·24¾. Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe** z dnia 27 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 27·75 do 28·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7·25 do 7·27 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 11·—11·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierp. lip.) 154·25 do — żyto —·— m., spirytus 42 10, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 43·50, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

### Przyjechali do Lwowa
dnia 28 sierpnia 1885

**Hotel George'a**

Pp. A. Breliński z Rossyi. F. Czernicki z Rossyi. S. Kalitowicz z Żytomierza B baron Popper z Wełdzierza. M Garapich z Cebrowa. A. hr. Dillen Spiering z Żółkwi. I. Paschka z Wiednia.

**Hotel Francuski**

Pp. Dr. K Engler z Karlsruhe. J. Kellermann z Kańczugi J. Meller z Tryestu. Dr. M. Böhm z Wiednia.

**Hotel Europejski**

Pp. A. Sedlaczek R. v Grauthal z Wiednia. J. Rosenzweig z Chlebowic.

### Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885

**przychodzą do Lwowa:**

podług zegaru lwowskiego

**Z Czerniowiec:** o godz, 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk** na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz 5 min. 20 po południu pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk** na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god. 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

**Pociąg osobowy**: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja. Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

**Pociąg osobowy**: o godz 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

**Pociąg mięszany**: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

---



### Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 28 sierpnia 1885. o 7 rano

Barometr 734. 37 mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 14 4°C. Psychrometr wilgotny 13.2°C. Prężność pary 10.6 mm Wilgoć 87 %. Zachmurzenie 10 Wiatr NW.1 , Ozon . 8

Temperatura powietrza 11.5°R

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 759.17mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 18 3 °C.

Najniższa temperatura w nocy 13 5 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 3.8 mm.

---

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

**Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie**

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. = 340m.5.

Dla 29 sierpnia 1885

E. = 0 m41s, 86 $\Theta_0$ = 10h 31m 9s66

Zachód słońca 28go sierpnia o 6h. 50m,4 wschód o 17h. 11m,8

W sierpniu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 3d 11h 31m,4; nów 10d 1h 50m,1; pierwsza kwadra 17d 3h 22m,9; pełnia 25d 7h 1m.8

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 8d 23h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 21d 7h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały sierpień dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na sierpień zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 761·mm5; średni stan temperatury 16°,6C.

| 27 sierpnia 1885. | 2h | 9h | 19h |
|---|---|---|---|
| Stan barometru w milimetr. | 732,28 | 730,57 | 729,55 |
| Stan termometru suchego w st. Cels. | 18,0 | 13,2 | 14,6 |
| Stan termometru wilgotnego w st. Cels. | 16,4 | 12,8 | 12,8 |
| Prężność pary powietrza w milimetr. | 12,9 | 10,6 | 10,8 |
| Wilgotność powietrza względna w % | 84 | 96 | 87 |
| Stan nieba. | 2 | 6 | 10 |
| Kierunek wiatru. | wsw. | sw. | sw. |
| Moc wiatru. | 1 | 1 | 2 |
| Ilość opadu mierzonego o 2h 1 mm,4 deszcz | | | |
| Najwyższa temperatura w ciągu doby, odczytana o 9h. 20,8. | | | |
| Najniższa temperatura w ciągu doby, odczytana o 9h 10,0 | | | |
| Elektryczność powietrza, woltów | — | — | — |

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 28 sierpnia 1885.

Przy wietrze zachodnio-południowym i średniej temperaturze sierpnia, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, deszcz chwilowy, zresztą pogodnie.

## NADESŁANE.

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej**
Lwów dnia 27 sierpnia 1885

| | płacą walutą austr. zł. ct. | żądają walutą austr. zł. ct. |
|---|---|---|
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 239 50 | 243 — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 225 25 | 228 50 |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 274 50 | 278 50 |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 225 — | 230 — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 99 25 | 100 25 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 90 50 | 91 50 |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 99 25 | 100 25 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l. | 88 20 | 89 20 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 101 20 | 102 20 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 96 35 | 97 35 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 98 75 | 99 75 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | 57 — | 59 — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi | 55 — | 56 — |
| 4 1/2 prc. kraj. listy zastawne | 91 50 | 92 50 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | — — | — — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 101 80 | 102 80 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa. | — — | — — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi | 97 — | 98 — |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 102 75 | 104 — |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa. | 90 75 | 91 75 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 17 — | 19 — |
| „ „ Stanisławowa | 23 50 | 25 50 |
| **6. Monety.** | | |
| Dukat holenderski | 5 79 | 5 89 |
| Dukat cesarski | 5 83 | 5 93 |
| Napoleondor | 9 84 | 9 94 |
| Półimperyał | 10 16 | 10 26 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 54 | 1 64 |
| „ „ papierowy | 1 23 1/4 | 1 25 1/4 |
| 100 marek niemieckich | 60 70 | 61 35 |
| Srebro | — — | — — |
| Kupony w srebrze | .. | .. |

**Kurs giełdy wiedeńskiej**
z dnia 26 sierpnia 1885.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 82.85 | 83.— |
| luty-sierpień | 82.90 | 83.05 |
| Jednolity dług państwa w srebrze. | | |
| styczeń-lipiec | 83.50 | 83.65 |
| kwiecień-październik | 83.60 | 83.75 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 127.— | 128.— |
| „ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 139.25 | 139.75 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 140.— | 141.— |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 168.25 | 168.75 |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 167.— | 167.50 |
| Renty Com. po 42 lir. austr. | 43.— | 45.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | —.— | —.— |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 | 99.70 | 99.85 |
| Austr. renta zł. wolna od podatk. 4 pr. | 108.75 | 108.90 |
| **2. Obligacye** indemn 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 107.50 | —.— |
| Bukowiny | 102.50 | 103.25 |
| Galicyi | 102.— | 102.50 |
| Niższej Austryi | 107.50 | 108.25 |
| Siedmiogrodu | 101.75 | 102.25 |
| Węgier | 102.50 | 103.50 |
| **3. Akcye** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 99.80 | 100.10 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 289.80 | 290.20 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 595.— | 600.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. | 869.— | 871.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 447.— | 449.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 238.75 | 239.25 |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2360 | 2363 |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 240.50 | 241.— |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war. | 226 — | 226 50 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 294.75 | 295.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 135.— | 135.25 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 175.75 | 176.25 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l. | 100.— | 100.50 |
| „ „ „ premiowe po 3 pr. | 98.— | 98.50 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 99.75 | 100.— |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 101.— | —.— |
| „ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr. | 99.75 | 100.25 |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 91.25 | 91.50 |
| „ „ „ „ po 5 prc. | 99.50 | 100.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne | 99.50 | 100.— |
| Gal. banku hip. po 6 prc. | 101.50 | 101.75 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. | 103.25 | 103.75 |
| Węg. Tow. ziem akc. po 5 1/2 prc. | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc. | 102.90 | 103.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 99.75 | 100.25 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 100.25 | 100.75 |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 106.— | 107.— |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 100.50 | 101.50 |
| Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc. | 100.40 | 100.70 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) | 99.75 | 100.25 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884 | 82.40 | 82.70 |
| z r. 1884 | 90.50 | 90.75 |
| z r. 1868 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 99.30 | 99.70 |
| **6. Losy** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 179.50 | 179.90 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 40.— | 40.50 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 114.25 | 114.50 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 19.— | 19.50 |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 17.75 | 18.25 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 21. 5 | 22.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 42.75 | 43.25 |
| Palffego po 40 zł. m. k. | 40 — | 40 50 |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 14 70 | 15 — |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 9.— | 9.20 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 18.75 | 19.25 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 54.— | 54.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 49.— | 49.50 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) | 24.— | 24.75 |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 132.50 | 133.25 |
| „ „ po 50 zł. w. a. | 68.50 | 69.50 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 27.50 | 28.50 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 38.25 | 38.75 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 124.45 | 124.65 |
| Paryż za 100 fr. | 49.37.50 | 49.42 50 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski mon. | 5.89.— | 5.90.— |
| „ pełnej wagi | 5.88.— | 5.90 — |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.88.50 | 9.89 50 |
| Rossyjski imperyał | 10.19.— | 10.21 — |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |
| **Bank krajowy.** | | |
| 6 prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —.— |
| 4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —.— |
| 5 prc. oblig. komunalne banku kraj. | —.— | —.— |
| 4 1/2 prc. krajowe listy zastawne | 91.50 | 92.50 |

**Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 27 sierpnia 1885.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 82 | 80 |
| „ „ „ w srebrze | 83 | 35 |
| Renta w złocie | 108 | 70 |
| 5 prc. austr. rent marcowa | 99 | 75 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 868 | — |
| „ „ kredytowego | 288 | 70 |
| Londyn | 124 | 60 |
| Srebro | | — |
| Napoleondor | 9 | 88 1/2 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 89 |
| 100 marek niemieckich | 61 | 15 |

# Kuratele.

L. 11725. (5567 3—3)
Iwan Krawczuk czyli Krawczyszyn z Boratyna uznany został marnotrawcą
C. k sąd powiatowy
Brody, 10 lipca 1885.

L. 5384. (5577 3—3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Iwana Iwańczuka ze Spasowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Mekitę Kotłowego.
Sokal, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 10228. (5383 3—3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Maksyma Tarasiuka z Tartakowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Pawła Wawrynczuka.
Sokal, dnia 22 lipca 1885.

L. 2825 (5310 3—3)
Fedka Prytułę uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Hrycia Prytułę obaj z Przemysłowa.
C. k. sąd powiatowy.
Bełz, 22 kwietnia 1885.

L. 5518. (5595 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Brzeżanach zawiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Hryńka Solara z Szybalina kuratorem Jacka Zamojskiego z Szybalina ustanowił.
Brzeżany, 8 czerwca 1885.

# Upadłości.

L. 39253. (5625 2—3)
Na podstawie wyniku wyboru z 11 sierpnia 1885 w masie rozbiorowej firmy L. Tenner i syn wybranym został adwokat dr. Krzyżanowski stałym zarządcą masy a p. Konstanty Lewicki tegoż zastępcą zaś pp. dr. Zdzisław Marchwicki, Maurycy Lazarus i Maurycy Nirnstein członkami wydziału wierzycieli a p. J. H. Schumer zastępcą.
C. k. sąd krajowy
We Lwowie, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 41521. (5650 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. p. p. położony majątek, Maurycego Rentschnera, kramarza we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu kraj. Samolewiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Sokala wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 10 września 1885, godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólne masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 11 listopada 1885 i podać ją na terminie na dzień 10go listopada 1885, godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".
Z c. k. sądu krajowego
Lwów, dnia 25 sierpnia 1885.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 42074. (5455 2—3)
C. k. sąd powiatowy m. del. S. I. we Lwowie czyni wiadomem, że Ewa Nadziak recte Nadziuk we Lwowie dnia 20 czerwca 1880 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła.

Ponieważ spadkobiercy tejże, ani z nazwiska, ani z miejsca pobytu sądowi tut. wiadomi nie są, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby do spadku powyższego z jakiegokolwiek tytułu prawa sobie rościli, aby prawa te w ciągu roku od dnia poniżej oznaczonego licząc, w sądzie tut zgłosili, inaczej spadek dla którego tymczasowo tut. adw. dr. Zygmunt Skowroński kuratorem ustanowiony został, tylko z tymi, którzy się z prawami zgłoszą, i takowe wykażą, przeprowadzonym i im w miarę ich roszczeń przyznanym zostanie.

Część zaś takowego nie zgłoszona, względnie gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny skarbowi Państwa przypadnie.
Lwów dnia 29 lipca 1885.

L. 5131. (5375 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa nie wiadomego posiadacza wekslu w Szczecinie 25 października 1884 na sumę 1504 marek przez firmę Karola Wrede na własne zlecenie wystawionego przez Samuela J. Freuda akceptowanego za 3 miesiące od daty płatnego aby w przeciągu dni 45 od dnia ogłoszenia tego edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" poraz trzeci, akcept rzeczony tutaj przedłożył inaczej bowiem po upływie tego czasu akcept ten za nieważny uznanym będzie.
Sambor, 5 maja 1885.

L. 19708. (5362 2—3)
C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Lewald Jezierskiego, że przeciw niemu Roman br. Lewartowski wniósł pozew pisemny o ekstabulacyę prawa do poddanych z Dobrociesza wyłączonych i prawa wolnego wrębu w lasach dóbr Dobrociesz „Zapusta" zwanych, z karty ciężarów majętności Dobrociesz „Górna", oraz że dla niego kurator w osobie adw. dr. Machalskiego z substytucyą adw. Smolarskiego ustanowiony został.

Zaleca się pozwanemu, aby albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił i użył środków obronnych, inaczej sam sobie przypisze złe skutki.
Kraków, 24 lipca 1885.

L. 36977 (5415 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 28 lipca 1885 do l. 36977 wniósł Leopold br. Popper de Podhragy podanie którem składa na rzecz Reinholda br. Winterfelda kwotę 73.535 1/2 marek, na poczet ceny kupna dóbr Weldzirz.

Gdy miejsce pobytu Reinholda br. Winterfelda nie jest wiadome, został dla niego adw dr. Wszelaczyński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Srokowski mianowany. Wzywa się zatem Reinholda br. Winterfelda, aby do oświadczenia się na rzeczone podanie potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 8 sierpnia 1885.

L. 38426 (5295 2—3)
C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Henie i Reginie Pfeffer, że przeciw nim został dnia 8 sierpnia 1885, do l. 38426 na rzecz Schulima Neuwelda wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 146 zł. 43 ct. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Heny i Reginy Pfeffer nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Lehmana a tegoż zastępcą adw. dr. Ambesa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje. Wzywa więc zatem Henię i Reginę Pfeffer, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczyły, lub innego zastępcę sobie obrały, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe same sobie przypiszą.
Lwów, dnia 8 sierpnia 1885.

L. 6552. (5149 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z życia miejsca pobytu i potomstwa spadkobierców Nechamy Perl jako to: Ryfkę, Ter sę, Eidlę, Samuela, Michała, Izera, Sarę i Izaaka Hersza 2 im. Perl, że pod dniem 7 maja 1885, l 6552 wnieśli Józef Sass i Blima Rachla Bursztyn zam. Sass pozew o uznanie za zadawnione prawa do połowy prawa 3 letniego pobierania dochodów z realności pod lk. 238 w Tarnopolu, które to prawo w skutek uchwały kolokacyjnej z 28 kwietnia 1875 l. 3279 zamienione zostało w niepłynną wierzytelność w kwocie 603 zł. 63 ct. i przeniesione na cenę kupna powyższej realności, która obecnie w resztującej kwocie 679 zł. 31 1/2 zł. pod art. 108/874 w depozycie sądowym jest przechowaną i że z powodu niewiadomego ich miejsca pobytu ustanowiono dlań na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dr. Horowitza z substytucyą adw. dr. Steinklara, któremu też wniesiony pozew doręczono.

Wzywa się przeto wspomnianych z życia, miejsca pobytu i potomstwa niewiadomych spadkobierców Nechamy Perl, by ustanowionego kuratora należycie poinformowali, lub innego zastępcę zamianowali, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypiszą.
Tarnopol, 16 maja 1885.

L. 16798. (5384 2—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berischa Strizowera, że przeciw niemu wniósł w tut. sądzie Schyja Rubin pozew de praes. 19 czerwca 1885, l 16798 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. i że ustanowiony został dlań kuratorem adw. dr. Affe, oraz wzywa go, aby temuż ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.
Kraków, 23 czerwca 1885.

L. 439. (5385 2—3)
Wilchelma Schönthala, z miejsca pobytu niewiadomego, dla którego kuratorem Michała Müllera w Andrychowie mianowano, zawiadamia się, że jako syn powołany jest także do spadku po ojcu swym Joachimie Schönthalu beztestamentowo w Andrychowie 8 kwietnia 1860 zmarłym i dla tego poleca się mu, by wniósł oświadczenie do spadku w przeciągu roku, inaczej z ustanowionym dla niego kuratorem p. Michałem Müllerem i ze zgłaszającem się rodzeństwem spadek pertraktowanym będzie.
C. k. sąd powiatowy
Andrychów, dnia 18 maja 1885.

L. 36332. (5294 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek wniesionej prośby przez Władysława Riegera i dr. Teobalda Semilskiego dozwoloną została na rzecz tychże intabulacya w równej połowie 525/26880 części majętności Zimnowódka Ludwika Karola dw. im. Mareckiego własnej.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Ludwikowi Karolowi dw. im. Mareckiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Blizińskiego z zastępstwem adw. dr. Lityńskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Ludwika Karola dw. im Mareckiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.
Lwów, dnia 1 sierpnia 1885.

# Licytacye.

L. 6595. (5185 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kołomyjskiej Kasy oszczędności dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 41 zł. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jana Białoskórskiego w Kołomyi pod n. 1018 położonej, w trzech na dzień 26 września, 24 października i 21 listopada 1885, zawsze o godzinie 10 z rana wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 160 zł. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 16 zł. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 23 lipca 1885.

L. 2021. (5618 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi Chaskla Majera w kwocie 125 zł. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie dnia 21 września, dnia 21 października i dnia 23 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacya za lub wyżej ceny szacunkowej realności pod l. k. 11 st. 17 n. w Bilince położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jana Janusza własnej.

Cena wywołania wynosi 572 zł. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Stefan Chomicki.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka, dnia 15 lipca 1885.

L. 6706. (5609 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi przeprowadzi na dniu 22 września 1885 o 10 godzinie rano w B. IV licytacyjną sprzedaż realności w Kołomyi na przedmieściu śniatyńskiem pod l. k. 376 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Karoliny Fasciszewskiej i masy spadkowej Franciszka Fasciszewskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Josla Habera w kwocie 40 zł. a w. z pn. a to nawet poniżej ceny wywołania 153 zł. 67 ct. a. w. Wadyum wynosi 15 zł. 37 ct. a. w. Akty zastawniczego opisania i ocenienia jakoteż dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze. Kuratorem niewiadomych i nieznanych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Dębickiego.

Kołomyja, dnia 6 sierpnia 1885.

L. 2232. (5641 1—3)

Dnia 30 września, 3 listopada i 9 grudnia 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 126 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej, Stanisława Jaworskiego własnej, na rzecz Mojżesza Schippera, celem zaspokojenia sumy 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 70 zł., wadyum 7 zł. w. a. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze. Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 19 grudnia 1885.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 23 maja 1883.

L. 10085. (5639 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w dniach 30 września i 4 listopada 1885 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 13 odbędzie się w celu ściągnięcia wierzytelności Antoniego Lukasa w kwocie 600 zł. z pn. publiczna licytacya realności pod l. k. 221 w Tarnopolu położonej, do Szeindli Ryfki Teitelbaum należącej.

Na obu powyższych terminach, realność przedmiotem licytacyi będąca nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania, która zgodnie z sądowem oszacowaniem wynosi 1810 zł. 48½ ct. Wadyum 181 zł. wa.

Bliższe warunki, akt oszacowania i ekstrakt tabularny są do przejrzenia w tut. registraturze.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 4 czerwca 1885 hipotekę uzyskali, lub którym uchwała licytacyę dozwalająca nie zostałaby doręczoną, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Leiblingera z substytucyą adw. dr. Blausteina.

Tarnopol, dnia 18 lipca 1885.

L. 2036. (5158 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Brygidy Śmiałek, w kwocie 11 złr. 6 ct. a. w. z pn., przedsięwziętą zostanie, w dniach: 1 października, 2 listopada i 1 grudnia 1885, każdym razem, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 2 kawałków gruntu do realności pod nr. 68 w Słonnem położonej należących, dłużnika Jędrzeja Kudłani własnej.

Cena wywołania wynosi kwotę 145 złr. a. w.

Wadyum kwotę 45 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 8 maja 1885.

Ч. 6262. (5484 1—3)

Днѧ 25 Вересна 1885, днѧ 29 Октобрѧ 1885 и 30 Листопада 1885 о годинѣ 9 рано вôдбꙋде сѧ въ тꙋтешнôмъ сꙋдѣ лицитацїѧ реальности въ Пѧдыкахъ пôслѧ вык. ипот. ч. 188 Григорїѧ Ковальского власной на 300 зл. оцѣненои на заспокоєне претенсїи общого рôльничо кредитового Заведенїѧ въ квотѣ 130 зл. 76 кр. в. а. съ прин.

Реальнôсть зôстане на першихъ двохъ терминахъ тôлько выжше або за цѣнꙋ выкличнꙋ, на третôмъ и низше тои, однакожъ тôлько за такꙋ цѣнꙋ продана, зъ котрои бы всѣ довги ипотечнѝ заспокоєнѝ зôстали.

Вадїюмъ 30 зл. в. а.

Терминъ до оуложенѧ лекшихъ оусловїй назначеный на 30 Листопада 1885 о 3 годинѣ по полꙋдни.

Прочѝ оусловїѧ можна переглѧнꙋти въ регистратꙋрѣ тꙋтешного сꙋдꙋ.

Ц. к. м. дель. сꙋдъ повѣтовый.

Коломыѧ, днѧ 24 Цвѣтнѧ 1885.

Ч. 6263. (5483 1—3)

Днѧ 24 Вересна 1885, днѧ 28 Октобрѧ и 30 Листопада 1885 о годинѣ 9 рано вôдбꙋде сѧ въ тꙋтешнôмъ сꙋдѣ лꙋцитацїѧ реальности въ Пѧдыкахъ пôслѧ вык. ипот ч. 164 Филипа Микꙋлѧка власнои на 400 зл в. а. оцѣненои на заспокоєнє претенсїи общого рôльничо кредитового Заведенїѧ въ квотѣ 167 зл. 18 кр. повыжше, або за цѣнꙋ выкличнꙋ, а на третôмъ и низше тои, однакожъ тôлько за такꙋ цѣнꙋ продана зôстане, зъ котрои бы всѣ довги ипотечнѝ заспокоєнѝ зôстали.

Вадїюмъ 40 зл. в. а.

Терминъ до оуложенѧ легшихъ оусловїй назначенѝй на 30 листопада 1885 о 3 годинѣ по полꙋдни.

Прочѝ оусловїѧ можна переглѧнꙋти въ регистратꙋрѣ тꙋтешного сꙋдꙋ.

Ц. к. м. дель. сꙋдъ повѣтовый

Коломыѧ. днѧ 24 Цвѣтнѧ 1885.

L. 6085. (5617 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Tauby Bohrer, od Schaji Verständiga wywalczonej, w kwocie 93 złr. 23 ct. i 162 złr. 50 złr. z pn., w dniu 6 października 1885, o godzinie 10 rano, sprzedaną zostanie połowa realności pod nk. 44/747 w Leżajsku położona, dłużnika Schaji Verständiga, Mojżesza i Pesli Verständigów własna, na 2500 złr. w. a., oszacowana, w drodze relicytacyi za gotówkę najwyżej ofiarującemu, za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 250 złr. w. a.

Leżajsk, dnia 30 lipca 1885.

L. 3117. (5616 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności gminy Rozbórz okrągły w kwocie 64 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 9 października, 13 listopada i 18 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, licytacyjna sprzedaż realności gminy Rozbórz długi własnej, w Rozborzu długim położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 460 złr.

Bliższych warunków aktu detaksacyi i wyciągu tabularnego dostarczy registratura.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Władysława Jahla.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 29 maja 1885.

L. 5888. (5231 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że na dniu 28 września 1885, o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 5 egzekucyjna relicytacya sprzedanych na dniu 4 sierpnia 1884, części realności pod l. tab. 460 w Brodach położonej, składającej się z dwóch ciał tabularnych, zmarłego Salamona Halperna własnej, na zaspokojenie pretensyi Minci Kris jako prawonabywczyni Bajły Littmann w kwocie 205 złr w. a. z pn.

Cena szacunkowa 830 złr., zaś cena wywołania 852 złr. Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi, akt ocenienia i wyciąg tabularny, przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych Józefa Jerichów, Ryfki Hasenfeld, Naftalego Fliegelmanna, Mojżesza N. Fliegelmanna i Blimy Halpern, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, jako też i tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 10 czerwca 1882, jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza nie mogła być wcześnie lub wcale doręczoną, ustanowiony jest adwokat dr. Starzewski w Brodach.

Brody, dnia 31 maja 1885.

L. 37814. (5649 1—3)

C. k. sąd krajowy Lwowski ogłasza niniejszem, że na dniu 24 września, 29 października i 26 listopada 1885, każdym razem, o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym na zaspokojenie resztującego kapitału z pierwotnej pożyczki w kwocie 3000 złr. w. a., w kwocie 2.215 złr. 17 ct. w. a. z pn. wraz z 7 prc. odsetkami od dnia 3 marca 1883 bieżącemi i kosztami niniejszemi w kwocie 8 złr. 47 ct. w. a., egzekucyjna publiczna licytacya realności l. k. 246¾ we Lwowie, Franciszka i Wiktoryi Misiakiewiczów własnej, wedle dom. 203 pag. 69 n. 4 on., powyższej wierzytelności za hipotekę służącej, na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego.

Cena wywołania 16.000 złr., wadyum 1.600 złr. w. a. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i szacunkowy, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Ewentualnie wyznaczono termin do ułatwiających warunków na dzień 15 grudnia 1885, 10 godzinę przed południem, w biurze nr. 9.

Kuratorem wierzycieli później zahipotekowanych, lub z miejsca pobytu niewiadomych, zamianowano adw. dr. Rogalskiego z substytucyą adw. dr. Krówczyńskiego.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 3207. (5574 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 1745 zł. 87 ct. a. w. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. h. 20 ks gł. gm. kat. Zabierzów objętej a własność dłużnika Tomasza Wnęka stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 17 września, dnia 21 października i dnia 24 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena wywołania wynosi 4400 zł. Wadyum zaś 440 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 10 lipca 1885.

L. 3642. (5508 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach na rekwizycyę lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 4 lipca 1885 do l. 32023, celem zaspokojenia należnej galic. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu kwoty 7579 zł. 31 ct. aw., pochodzącej z większej sumy 8200 zł. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż dóbr Witosław, w powiecie Przemyślańskim położonych, wedle dom. 251 pag. 329 n. 22 haer. dłużnika Józefa Ignacego Dezyderyusza tr. im. Witosławskiego własnych.

Licytacya ta odbędzie się w sali obrad tutejszego sądu obwodowego nr. 12 w dniach 30 września, 10 listopada i 7 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 16.400 zł. aw. przyjęta.

W powyższych dwóch terminach dobra wspomniane nie będą sprzedane niżej ceny wywołania. Wadyum wynosi 1.640 zł. aw. i złożone być ma bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych, bezpieczeństwo pupilarne dających, wedle ostatniego tychże kursu przed dniem licytacyi, lecz nie nad wartość nominalną.

Nabywca winien będzie wierzytelności, którychby zapłaty wierzyciele przed terminem płatności przyjąć nie chcieli, do zapłaty z hipoteki na poczet ceny kupna przyjąć. Na wypadek niesprzedaży powyższych dóbr na wyż wzmiankowanych terminach, wyznacza się termin do ułożenia warunków licytacyjnych na dzień 7 grudnia 1885 o 4 godz. po południu. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony sporne, tudzież wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 19 maja 1885, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, prawo hipoteki na powyższych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub inne w tej sprawie wydać się mające uchwały, bądź wcześnie lub wcale nie mogły być doręczone, do rąk kuratora adw. dr. Schätzla i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 31 lipca 1885.

L. 3635. (5601 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Kornguta przeciw Ignacemu Szymańskiemu o zapłacenie 65 zł. aw. z pn. odbędzie się w tymże c. k. sądzie dnia 31 sierpnia, dnia 28 września i dnia 26 października 1885 przymusowa sprzedaż przez publiczny przetarg ⅓ części realności pod l. k. 67 w Myślenicach, wedle księgi gruntowej tejże gminy l. w. h. 94 Ignacego Szymańskiego własnej.

Cena wywołania jest 140 zł. a. w., zakład 14 zł. aw. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w t. s. registraturze.

Myślenice, dnia 11 lipca 1885.

L. 2289. (5529 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Koniowie położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 23 tejże gminy, spadkobierców dłużnika Dańka Seńczyszyna własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi jako to 22 rat po 9 zł. itp., dnia 22 września 1885 o godzinie 10 rano za lub wyżej, także i niżej ceny szacunkowej 450 zł. Wadyum wynosi 45 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Starasól, dnia 24 czerwca 1885.

L. 4280. (5530 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Laszkach murowanych położonej, wedle wykazu hipot. l. 133 tejże gminy, dłużnika Waśka Kobylki własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 100 zł. 12 ct., dnia 22 września i dnia 21 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, ni tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 250 zł.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 11 listopada 1885 o godzinie 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą. Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 16 października 1884 do tabuli weszli, kuratorem Jana Lewickiego.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, dnia 28 czerwca 1885.

L. 8111. (5160 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia, że dnia 23 września, 28 października i 2 grudnia 1885, o godz. 10 rano, przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wedle wyk. hip. N. 346, gminy Zołczów, dłużnika Michała Piotrowskiego własnej, ku ściągnięciu wierzytelności Wigdora Schleichera w kwocie 246 zł. w. a. z pn

Cena wywołania 1545 zł. w. a.

Wadyum 154 zł. 50 ct. w. a.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lipiner z Rohatyna.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 27 lipca 1885.

L. 2656. (5528 3—3)

C. k. powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Koniowie położonej wedle wykazu hip. 22 tejże gminy, dłużnika Waśka Seńczyszyn w niewydzielonej połowie własnej. na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 złr., dnia 22 września 1885 o godzinie 10 rano, za lub niżej ceny szacunkowej 300 złr. Wadyum wynosi 15 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt szacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

W Starejsoli, 24 czerwca 1885.

L. 2602. (5602 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Schippera w kwocie 90 zł. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 14 września, 12 października i 16 listopada 1885, każdym razem o godz. 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. 4 w Wojniczu położona, Stanisława Ostrowskiego własna.

Cena wywołania wynosi 2740 zł., a wadyum 274 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 13 czerwca 1885.

L. 5836. (5552 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, że w dwiach 2 października, 6 listopada i 11 grudnia 1885, każdorazowo o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod l. 11 w Fiuku położonej spadkobierców Piotra Olszowego własnej, a to celem zapłacenia wierzytelności zakładu kredytowego we Lwowie w kwocie 118 złr. 25 ct.

Cena wywołenia wynosi 676 złr., wadyum 67 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze sądowej.

W Dąbrowie, dn. 1 sierpnia 1885.

L. 5855. (5103 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 800 złr., a względnie niespłaconych 10 rat po 60 złr. z pn., odbędzie się na rzecz Gal. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie: dnia 28 września, 2 listopada i 7 grudnia 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem, przymusowa licytacya realności dłużnika Józefy Sosnowskiej własnej, pod l. 295 w Bochni, w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk. hip. 295 objętej. Cena wywołania wynosi 3000 złr., wadyum 300 złr., kuratorem niewiadomych wierzycieli, jest adw. dr. Zakrzewski, wyciąg hip. i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 3 lipca 1885.

L. 6015. (5332 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Feiwla Heimanna w kwocie 100 złr. a. w. z pn., zostanie przeprowadzoną egzekucyjna sprzedaż realności do masy spadkowej Jana Baściaka należącej, w Kołomyi na Kuckiem przedm. pod l. k. 258 położonej, w dwóch terminach a to: na 6 października i 10 listopada 1885, o 10 godz. z rana, i to tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 350 złr. a. w. Wadyum wynosi kwotę 35 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i ocenienia, można przejrzeć i odpisać w tus. registraturze.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 9 lipca 1885.

L. 10593. (5376 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej tutejszej kasy oszczędności przeciw Süsli Meisler i Dworze Kanner, celem zaspokojenia wywalczonych przez pierwszą kwot 130 złr. 8 ct., — 130 złr. 33 ct., — 130 złr. 60 ct. i 2380 złr. 68 złr. z pn., rozpisuje do egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 92 i 93 $^1/_4$ w Stanisławie położonej, jak dom. I. pag. 93 n. 13 haer. Süssli Meisler i Dwory Kanner własnej, odnośnie do naszego edyktu w nrze 73, 74 i 75 b. r. urzędowej „Gazety Lwowskiej“ pomieszczonego, jeden termin na dzień 8 października 1885, o godzinie 10 rano, w którym powyższa realność także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę, najwięcej ofiarującemu, sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 8656 złr. 24 ct. a. w.

Wadyum, przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające, wynosi 433 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, jako też wyciąg tabularny i protokół szacunkowy, można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 1 sierpnia 1885.

L. 6084. (5264 2—3)

C. k. sąd obwodowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi kołomyjskiej Kasy oszczędności w kwocie 30 zł. a. w. z pn. przeprowadzi w dniach 28 września, 27 października i 24 listopada 1885, zawsze o 10 godzinie rano, w sali IV, przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 269 w Kołomyi na nadwor. przedm. położonej, dłużnika Jana Chomiaka Semena własnej, i połowy realności pod l. k. 434 w Kołomyi na nadworniańskim przedmieściu położonej, dłużników Michała Lipińskiego i Jana Chomiaka Antoniego własnej, ciał tabularnych niestanowiących, protokołem do l. 8268/81 opisanych a protokołem do l. 8023/84 pierwsza na 129 zł. 30 ct., druga na 55 zł. 25 ct. ocenionych z tem, że realności te na powyższych dwóch terminach tylko za ceny szacunkowe lub wyżej takowych, zaś na trzecim i niżej takowych, każda realność odrębnie sprzedane zostaną. Wadyum wynosi 10 prc. cen szacunkowych i na wypadek, gdyby realności te w powyższych terminach sprzedane nie zostały wyznacza się termin do ustanowienia przystępniejszych warunków na 24 listopada 1885 o godz. 4 po południu w sali nr. IV; reszta warunków w tus registraturze. Kuratorem nieznanych wierzycieli adw. dr. Zakrzewski z substytucyą adw. dr. Freudenberga w Kołomyi.

Kołomyja, dnia 16 lipca 1885.

L. 8320. (5568 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 141 zł. 50 ct. aw. z pn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 28 września, 26 października i 9 listopada 1885, każdym razem o 10 godz. przed południem, przymusowa licytacya realności dłużnika Wojciecha Puta własnej, pod l. 106 w Borku w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk. hipot. 106 objętej.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a., wadyum 40 zł. a. w. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. A. L. Serafiński. Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 20 lipca 1885.

L. 1330. (5338 2—3)

Egzekucyjna licytacya realności w Podzameczku położonych: a) pod n. k. 147 wykazem hipot. 353 księgi gruntowej Podzameckiej objętej, Filipa Wąsika własnej,

b) pod n. k. 201 wyk. hip. 22 księgi gruntowej Podzameckiej objętej, masy spadkowej Jana Kumaszka własnej;

c) pod n. k. 33 wykazami hipot. 136 i 138 księgi gruntowej Podzameckiej. Wincentego Kreta własnej, i

d) gruntów w Pielawie położonych wyk. hipot. 328 księgi gruntowej Pielawskiej objętych, Filipa Wąsika własnych, wedle protokołów do l. 15889/883 i do l. 15891/883 odnośnie do wyżej powołanych rezolucyj prawomocnie ocenionych na rzecz masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie na zaspokojenie sumy 400 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach a to dnia 27 września, 26 października i dnia 30 listopada 1885, każdym razem o 10 godzinie rano.

Każda z tych realności będzie osobno sprzedana. Cena szacunkowa dla realności pod a) 1155 zł., pod b) 282 zł., pod c) 402 zł, pod d) 390 zł. Wadyum 10 prc. Resztę warunków licytacyjnych, protokół ocenienia można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 18 kwietnia 1884.

L. 9535. (5429 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w kwocie 168 zł. 40 ct. odbędzie się dnia 30 września i dnia 22 października 1885, o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Nykoły Fedyka własnej, nietabularnej, w Pasiecznej pod l. k. 41/12 położonej, która przy powyższych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 400 zł. lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.

W razie, gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 22 października 1885 się wyznacza.

Zakład wynosi 40 zł. aw. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński. Wyciąg tab. i reszta warunków są do przejrzenia w tusąd. registraturze.

Stanisławów, dnia 18 czerwca 1885.

L. 4615. (5600 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Linda przeciw Wasylowi Czaban pto 100 zł. wa., licytowaną będzie w sądzie na dniu 30 września, 4 listopada i 16 grudnia 1885 o 10 godzinie rano realność pod l. domu 241 w Żółtańcach położona, ciało tabularne stanowiąca. Cena wywołania 970 zł., wadyum 97 zł. Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 6 czerwca 1885.

L. 1190. (5468 2—3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 28 września, 28 października i 27 listopada 1885, zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytację realności wykazem h. p. nr 27 w Skołoszowie położonej, Maryanny Dach własnej, na rzecz Kaspra i Katarzyny Kątków w celu wydobycia wierzytelności 224 zł. 65 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 400 zł. Wadyum 40 zł. Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymno, dnia 30 czerwca 1885.

L. 1000. (5620 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Top 54 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 sierpnia, 30 września i 5 listopada 1885 licytacya realności Jakóba i Maryi Woźniaków (bez numeru) na placu dawniej do realności nr. 405 w Podhajcach należącym, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach przynajmniej za, na trzecim i niżej ceny szacunkowej 290 zł. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 29 zł., resztę warunków można przejrzeć w sądowej registraturze.

Podhajce, dnia 20 kwietnia 1885.

L. 7925. (5615 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 zł. a względnie niespłaconych 4 rat po 37 zł. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 198 zł. 27 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 28 września, 26 października i 9 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya połowy realności dłużnika Jana Fröhlicha własnej, pod l. 28 w Majkowicach nowych w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk. hip. 28 objętej.

Cena wywołania wynosi 1200 zł., wadyum 120 zł. a. w. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Trybulec. Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 19 lipca 1885.

L. 4326. (5313 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Abrahama Wolkera spadkobierców, w kwocie 63 zł. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 września, 23 października i 24 listopada 1885, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności, pod Nk. 109 Brzyskiej woli, dłużnika Walentego Staronia własnej.

Cena wywołania 249 zł., wadyum 25 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 15 lipca 1885.

L. 13609. (5522 3—3)

Dnia 15 września 1885 o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 63 w Drohobyczu Zwarycz położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Simche Löw przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Bazylego Kołosa pto 50 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 258 złr. wa. wadyum 5prc.

Przy tym terminie realność za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 26 czerwca 1885.

L. 1105. (5526 3—3)

W dniach 24 września i 29 października 1885 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 111 w Radomyślu położonej Franciszka Trybulca własnej, o 1000 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 850 złr. wadyum 85 złr. wa.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, 8 czerwca 1885.

L. 9769. (5520 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 113 zł. 98 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. kat. 19 w Łozowie położonej, wedle wykazu hipotecznego 113 i 118 Michała i Teresy Kanasów własnej, odbędzie się w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 23 września 1885, o godz. 9 rano za cenę wywołania 300 zł. lub wyżej, a także i niżej tejże.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 16go maja 1885.

L. 5398. (5448 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 11 rat po 18 zł. i resztującego dłużnego kapitału 157 zł. 77 ct. aw. z pn. w tusądowem zabudowaniu w dniach 21 września, 26 października i 30 listopada 1885, każdym razem o godz. 9 przed południem odbędzie się sprzedaż realności Wasyla Komanieckiego własnej, pod l. k. 30 subrep. 23 w Woli niżnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi sumę 1000 zł., zaś wadyum 10 prc. takowej. Resztę warunków tudzież akt opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Rymanów, dnia 30 lipca 1885.

L. 1324. (5553 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 1338 zł. aw. etc. przeprowadzi w dniach 7 września, 12 października i 9 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż realności pod l. k. 156 w Monasterzyskach położonej, ciało tabularne stanowiącej, Aby Dickera własnej.

Cena wywołania 8.000 zł., wadyum 800 zł. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi do przejrzenia w registraturze. Kurator wierzycieli c. k. notaryusz Maksymilian Heldenburg.

Z c. k. sądu powiatowego.

Monasterzyska, dnia 30 czerwca 1885.

L. 13717. (5551 3—3)

Dnia 7 września i dnia 12 października 1885 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 200 w Stebniku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Izaka Hersza Taub przeciw Piotrowi i Anastazyi małż. Hruszczak pto 70 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 159 zł. 56 ct., wadyum 15 zł. 96 ct. aw.

Przy tych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można. Do ułożenia lżejszych warunków w razie niesprzedania wyznacza się termin na dzień 19 października 1885 o godz. 9 rano w B. nr. 2.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwokat dr. Fruchtmann kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 2 lipca 1885.

L. 4737. (5489 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach przeprowadzi w dniu 30 września, 28 października i 25 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną licytację realności pod n. k. 28 w Wołowcu położonej, wyk. hip. l. 31 objętej, dłużnika Judy Zieglera własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 89 zł. 19 ct a. w. z pn.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 30 listopada 1885. Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 28 lipca 1885.

L. 8999. (5521 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 21 września i 19 października 1885 odbędzie się w tut. sądzie w biurze 5 publiczna egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. l. 392 i $^1/_5$ części ciała tabularnego wykazem hip. l. 395 gminy katastralnej Ponikowicy małej objętych, dłużnika Isaka Polinera własnych, na zaspokojenie pretensyi Benia Peczenika w kwocie 400 złr. w. a. z pn. z tem, że realności na obu terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania a nawet każda z nich osobno sprzedane zostaną, i że do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 19 października 1885 godzinę 4 po południu wyznaczono.

Cenę wywołania stanowią wartości szacunkowe co do pierwszej realności na 105 złr., a co do drugiej na 202 złr. 60 ct. wypośrodkowane.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem tutejszego adwokata dr. Brauna.

W Brodach, dnia 10 czerwca 1885.

L. 3369. (5533 3—3)

W sądzie żywieckim odbędzie się dnia 23 września 1885 o godzinie 10 rano relicytacya połowy realności pod nr. 5 w Huciskach położonej, dawniej Anny Brańkowej własnej hipotecznej, przez Szczepana Kudzię nabytej, na prensyę Szymona Mosesa przeciw Marcinowi i Annie Brańkomo 130 złr. w. a. z pn. nawet poniżej ceny 313 złr. wa.

Wadyum 32 złr. — Reszta warunków, protokół egzekucyjnego zajęcia i oszacowania do przejrzenia w tusądowej registraturze.

W Żywcu, 27 lipca 1885.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 3689. (5619 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowymsączu z dnia 26 kwietnia 1884 l. 2362 Szymona Karkulę z Ponie marnotrawcą uznano.
Kuratorem jest Franciszek Wojtowicz z Ponic.
Nowytarg, dnia 12 maja 1884.

L. 20138. (5365 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia w kraju nieobecnych, z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych Bartłomieja Lamcke, Joannę Skowronkową Teodozyę Ocześkową, Alojzego Wysłuchę i Joannę Musiałową że Arcybractwo Miłosierdzia i Banku pobożnego w Krakowie wniosło przeciw nim w dniu 4 lipca 1885 do l. 18340 pozew o uznanie praw własności sumy 1521 złr. 58 ct. w. a. i w myśl § 512 p. s ustanawiając dla nich kuratora w osobie adw. dr. Ichheisera z podstawieniem adw. dr. Wędrychowskiego oraz wyznaczając termin do wniesienia obrony dni 90 wzywa ich aby kuratorowi ze swej strony udzielili dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.
Kraków, 24 lipca 1885.

L. 3481, (5557 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chaima Kamera aby w przeciągu jednego roku na podstawie prawnego następstwa wniósł swe oświadczenie do przyjęcia spadku pozostałego po jego ojcu Leibe Kannerze zmarłym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia na dniu 27 listopada 1884 a to tem pewniej ileże w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem p. Wilhelmem Zajęczkowskim i ze zgłoszonymi spadkobiercami zostanie ukończoną.
Strzyżów, 8 sierpnia 1885.

L. 16463. (5360 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie na żądanie Nathana Grossfelda w myśl §. 202 p. s. c. i pat. ces. z dnia 9 sierpnia 1854, l. 208 D. p. p. wzywa wszystkich, którzyby książeczkę kasy oszczędności miasta Krakowa nr. 58374 na kwotę 15 zł. 40 ct. w. a. opiewającą posiadali, ażeby takową stosownie do przepisu dekretu nadwornego z 26 września 1844, nr. 832, z. u. s. w terminie sześciomiesięcznym tut. sądowi, tem pewniej przedłożyli, ile że w razie przeciwnym książeczka ta za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie i za umorzoną uznaną zostanie.
Kraków, 19 czerwca 1885.

L. 19707. (5363 1—3)
C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Kazimierza Żuk Skarzewskiego, Teresę Brześciańską, Ignacego Raczkowskiego, Teresę Raczkowską i Jakóba Gawlitę, że przeciw nim Roman br. Lewartowski wniósł pozew pisemny o ekstabulacyę sumy 2708 złp. 24 gr. z nadciężarami w sumach 6409 złp. 21 gr. czyli 1602 zł. 25$^1/_2$ kr.; 2950 złp. 21 gr. czyli 737 złr. 40$^1/_2$ kr. i 800 zł. m. k. ze stanu biernego majętności Dobrociesz „Górna“ oraz że dla nich kurator w osobie adw. dr. Machalskiego z substytucyą adw. dr. Smolarskiego ustanowiony został. Zaleca się pozwanym, aby albo ustanowionemu kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili i środków obronnych użyli, inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.
Kraków, dnia 24 lipca 1885.

L. 11333. (5464 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia Stanisława i Wiktoryę Jakubowskich z miejsca pobytu niewiadomych, że tarnowski Dom komisowy Banku galic. dla handlu i przemysłu wniósł przeciw nim pozew wekslowy de praes. 20 maja 1885, l. 5701 o zapłacenie kwoty 1000 zł. w. a. tudzież, że dla nich ustanowiony został kuratorem adw. dr. Jan Stec; — wzywa się zatem wymienionych pozwanych, aby sądowi wymienili innego pełnomocnika, lub aby swemu kuratorowi dostarczyli informacyi ku obronie w powyższej sprawie, inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.
W Tarnowie, dnia 30 lipca 1885.

L. 11332. (5463 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia Stanisława i Wiktoryę Jakubowskich, z miejsca pobytu niewiadomych, że tarnowski Dom komisowy Banku galic. dla handlu i przemysłu, wniósł przeciw nim pozew wekslowy de praes. 20 maja 1885, l. 5702 o zapłacenie kwoty 1046 zł. w. a, tudzież że dla nich ustanowiony został kuratorem adw. dr. Jan Stec.
Wzywa się zatem wymienionych pozwanych, aby wymienili sądowi innego pełnomocnika lub aby wymienionemu kuratorowi dostarczyli informacyi ku obronie w powyższej sprawie inaczej, skutki tego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.
W Tarnowie, dnia 30 lipca 1885.

L. 540. (5607 1—3)
Podajemy do wiadomości, że akta Władysława Manasterskiego, c. k. notaryusza w Mikołajowie, a następnie w Żydaczowie złożono w Archiwum notaryalnem sądu obwodowego w Samborze.
C. k. Izba notaryalna
Przemyśl, 13 sierpnia 1885.

L. 9278. (5460 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że właściciele realności pod lk. 16 na Podgórzu w Przemyślu Szymon, Nussim i Benjamin Reppery wnieśli 17 lipca 1885 l. 9278 prośbę o amortyzacyę następującej pozycyi tabularnej Dom. III. pag. 35 n. 2 on. praes. 20 sierpnia 1812, l. 932 rel. 22 sierpnia 1812 na podstawie skryptu przez Józefa Forstera w Przemyślu, 21 sierpnia 1812 zeznanego prawo zastawu dla sum pożyczkowych 11 zł. 17$^5/_8$ ct. z masy Borkowskich, 21 zł. 30 ct. z masy Teodora Kociszewskiego, 11 zł 22 ct. z masy Komarzyńskich, 26 zł. 48$^{27}/_{40}$ ct. z masy Lejzorowicza, 14 zł. 28$^6/_{40}$ ct. z masy Szmula Szwebera, 23 zł. 3 ct. z masy Michała Janowskiego, 36 zł. 54$^{34}/_{40}$ ct z masy Szyji Szpatz, 8 zł. 7$^{26}/_{40}$ ct. z masy Zappy Crida z przemyskiego depozytu sądowego podjętych wraz z 5pr. odsetkami, za trzechmiesięcznem wypowiedzeniem zwrócić się mających, na rzecz tychże mas zaintabulowane.
Wszystkich, którzy do tych wierzytelności hipotecznych roszczą jakie pretensye, wzywa się, by je zgłosili w sądzie tutejszym najdalej do 1 września 1886, gdyż inaczej ich amortyzacya i wykreślenie nastąpi.
Przemyśl, 28 lipca 1885.

L. 32582. (5416 1—3)
C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Ozyaszowi H. Raps, że przeciw niemu został dnia 23 maja 1885, l. 25068 na rzecz J. Blocha wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 165 zł. w. a. z pn.
Gdy miejsce pobytu Ozyasza H. Rapsa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Bodeka, a tegoż zastępcą adw. dr. E. Byka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.
Wzywa więc zatem sąd Ozyasza H Rapsaaby ustanowionemu kuratorowi służących, do swojej obrony środków dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej że zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 18 lipca 1885.

L. 5791. (5637 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Milleta, iż przeciwko niemu wytoczył pod dniem 24 sierpnia 1885 l. 5791 Jakób Nebenzahl pozew wekslowy pto 400 zł. i że wydany równocześnie nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu kuratorowi p. adw. dr. Schornsteinowi w Nowym Sączu.
Wzywa się zatem Dawida Milleta, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków do obrony swych praw lub sądowi wskazał innego zastępcę, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.
C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz, dnia 24 sierpnia 1885.

L. 18901. (5361)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Düsseldorfska fabryka, Kraków, Jan Lebenstein“ lub po niemiecku „Düsseldorfer Fabrik, Krakau, Jan Lebenstein“, której wzywać będzie Jan Lebenstein jako właściciel fabryki octu, musztardy i essencyi ponczowej w domu pod l. 48 Zwierzyńcu, podpisując takową pod wyciśniętą stampiglią „Düsseldorska fabryka, Kraków“ lub po niemiecku „Düsseldorfer Fabrik, Krakau“ swem imieniem i nazwiskim „Jan Lebenstein“.
Kraków, 17 lipca 1885.

L. 9027. (5462)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10 lipca 1885, w rejestrze handlowym dla Towarzyst w zarobkowych i gospodarczych zapisano, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa Zaliczkowego w Jarosławiu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, dnia 18 maja 1885, odbytem, w miejsce ustępującego członka dyrekcyi kasyera Engelberta Wibirala członkiem dyrekcyi i kasyerem Ignacy Bajan, w Jarosławiu zamieszkały, wybrany został.
Przemyśl, 15 lipca 1885.

L. 4758. (5614)
C. k. sąd powiatowy w Brodach oznajmia z życia i miejca pobytu, niewiadomym Chaimowi Natanowi Chodorower i Rachli Meniocbe Chodorower, że dla nich kuratorem adw. krajowego dr. Ornsteina ustanowiono, któremu doręczono t.s. uchwałę z d. 12 września 1882, l. 11718 dozwalającą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie dłużnym realności pod lk. 52 tab. 31 w Brodach
Brody, dnia 24 marca 1885.

L. 36987. (5587)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie“ ogłasza niniejszem, że firmę „Feiwel Fraenkel handel towarów korzennych we Lwowie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 28go lipca 1885 wpisano.
Lwów, dnia 8go sierpnia 1885.

L. 33227. (5501)
C. k. sąd krajowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że firmę „Hersch Pardes rzeźnictwo bydła rogatego we Lwowie“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 6 lipca 1885 z tem uwidocznieniem wpisano, że właściciel tej firmy Hersch Pardes takową własnoręcznem położeniem imieniem i nazwiska podpisywać będzie.
Lwów, dnia 11 lipca 1885,

L. 37187. (5536)
C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż na dniu 29 lipca 1885 wpisaną została w rejestrze dla firm pojedynczych firma „Józef Kronik handlarz wódką fabrykant rumu i rozolisów“.
Lwów, dnia 8go sierpnia 1885.

L 24788. (4593 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 10 listopada 1884, l. 52468 wnieśli małżonkowie Ozyasz i Chana Nass przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Bartłomiejowi Frankowskiemu, Kornelowi Gołkowskiemu, Elżbiecie z Czarneckich Gołkowskiej, Beili Koranter i Michałowi Baczyńskiemu względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom i prawonabywcom pozew o wykreślenie sum 3000 zł. m. k. i 400 rubli srebr. wraz z nadciężarami ze stanu biernego realności l. 56$^3/_4$ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony, i dla wyż wymienionych pozwanych ustanowiono adwokata dra. Weissa kuratorem a adw. dr. Bodeka tegoż zastępcą.
Wzywa się zatem pomienionych pozwanych, aby do swej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów, dnia 20 czerwca 1885.

L 3174. (5374 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa wszystkich, którzyby byli w posiadaniu karty wkładkowej kasy oszczędności miasta Rzeszowa Nr 10.304, w księgach tejże kasy oszczędności Tom. V stronica 2359 uwidocznionej, na imię Mojżesza Bronera opiewającej, na którą to kartę wkładkową w dniu 30 października 1884 kwotę 26 zł., zaś następnie w dniu 11 listopada 1884 dalszą kwotę 2 zł. w.a. do kasy oszczędności miasta Rzeszowa złożono, by w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, o posiadaniu takowej tutejszemu sądowi donieśli, gdyż w przeciwnym razie w mowie będąca karta wkładkowa na żądanie proszącego amortyzowaną będzie.
Rzeszów, dnia 30 lipca 1885.

L. 5225. (5570 3—3)
C, k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Wallacha, że Cezar hr. Męciński wytoczył przeciw niemu 2 sierpnia 1885, licz. 5225 pozew o 45 zł. w. a., który się kuratorowi Markowi Herszowi Weinbergerowi w Dukli doręcza, a do rozprawy drobiazgowej termin na 1 września 1885, o godz. 9 rano wyznacza.
Wzywa się więc Abrahama Wallacha, by temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Dukla, dnia 6 sierpnia 1885.

L. 3490. (5596 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gródku zawia damia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Trautner i Elżbietę Baumann, że Rubin Altschüller wniósł przeciw nim pozew de praes. 22 sierpnia 1882, do l. 7215 o zapłacenie z hipoteki realności pod lk. 5 w Haliczanowie sumy 200 zł. mk. z pn. i że termin do ustnej rozprawy na dzień 26 sierpnia 1885, o godzinie 9 przed południem wyznaczony został. Zarazem ustanawia się dla nich kuratora w osobie Adolfa Henze, c. k. notaryusza w Gródku.
Jest tedy rzeczą pozwanych ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków prawnych udzielić lub sądowi innego zastępcę przedstawić, inaczej bowiem złe skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą winni.
Gródek, 25 kwietnia 1885.

L. 15569. (5394)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie w rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie zaprotokołowanej „Towarzystwo zaliczkowe w Radłowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, iż na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa zaliczkowego w Radłowie uchwaloną została zmiana §. 4 statutu Towarzystwa tak, iż powyższy §. odtąd opiewać będzie następnie: §. 4 Dyrekcya składa się z a) dyrektora, b) kasyera i c) kontrolora, których wybiera Rada zawiadowcza absolutną większością głosów obecnych z pośród członków Stowarzyszenia na przeciąg lat trzech, głosując kartkami na każdego z osobna i przedstawia na walnem zgromadzeniu do zatwierdzenia. Gdyby który z przedstawionych nie został zatwierdzonym, Rada zawiadowcza uczyni na tem samem lub najbliższem posiedzeniu inne w tej mierze przedstawienie. Oprócz Dyrekcyi wybiera Rada zawiadowcza jednego zastępcę tejże którego wybór nastąpi w tenże sam sposób jak członków Dyrekcyi. Po skończonej kadencyi ustępujący członkowie Dyrekcyi mogą być ponownie wybrani.
Również poleca c. k. sąd krajowy wpisanie w tymże rejestrze, że w skutek wystąpienia z Towarzystwa zastępcy dyrektora, p. Feiwla Schönberga i zastępcy kasyera, p. Władysława Sroczyńskiego tudzież wskutek złożenia mandatu zastępcy kontrolora przez p. Józefa Osuchowskiego, na powyższem walnem zgromadzeniu wybrano na podstawie zmienionego powyż §. 4 statutu zastępcą dyrektora p. Henryka Kaczorowskiego kancelistę sądowego w Radłowie zamieszkałego który firmę Towarzystwa w ten sposób podpisywać będzie, że pod słowami stampilią wyciśniętemi "Towarzystwo zaliczkowe w Radłowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ podpisze własne nazwisko „Henryk Kaczorowski“.
Kraków, dn. 19 czerwca 1885.

## Konkursa.

L. 23391. (5678 1—3)
KONKURS
na posadę ekspedeyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Turce obok Kołomyi za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. z roczną płacą 200 złr. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i wynagrodzenia 150 złr. za posłańca pieszego do dworca kolei żelaznej tamże.
Podania należy wnieść w przeciągu 4 tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 26 sierpnia 1885 r.

L. 484. (5608 2—3)
Celem obsadzenia opróżnionych posad c. k. notaryuszów w Stryju, w Starem-mieście i Rymanowie, a w razie przeniesienia którego z c. k. Notaryuszów, na którąkolwiek z tych posad i celem obsadzenia posady przez takie przeniesienia opróżnić się mającej, rozpisujemy konkurs. Ubiegający się o te posady mają podania swoje a to na każdy okręg Trybunału osobne zaopatrzone dowodami uzdolnienia wymaganego ustawą z dnia 25 grudnia 1876 nr. 3 dz. u. p. z roku 1877 do tej c. k. Izby notaryalnej w przeciągu czterech tygodni a to c. k. urzędnicy przez swoje przełożone instancye, zaś należący do stanu Notaryuszów i Adwokatów przez dotyczące Izby wnieść.
C. k. Izba notaryalna Samborsko-Przemyska
w Przemyślu, dnia 1 sierpnia 1885.

Z. 51072. (5585 3—3)
An der k. k. Hochschule für Bodencultur in Wien kommen zum Studienjahre 1885/6 vier Stipendien für das landwirthschaftliche, drei für das Forstwirthschaftliche Studium zu je 200 fl. zur Verteilung.
Bewerberum diesbezüglich haben ihre Gesuche an das k. k. Unterrichts-ministerium zu richten und bis 25. September dem Rectorate der genannten Hochschule zu überreichen.

L. 23239. (5635 2—3)
Konkurs
na posadę pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Jaworowie za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 600 złr. z rocznemi poborami: płacy 600 złr. za pocztową, a 400 złr. za telegraficzną służbę, ryczałtu kancelaryjnego 120 złr., dodatku na ekspedytora 400 złr. ewentualnie wyposrkować się mającego wynagrodzenia za jazdy posłańcze do Sądowej-Wiszni i napowrót.
Podania, w których wysokość żądanego wynagrodzenia za wzmiankowane jazdy uwidocznioną być ma, należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
We Lwowie, dnia 24 sierpnia 1885.

L. 925 (5634 1—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się konkurs:

I. w powiecie tarnowskim:

a) przy szkole wydziałowej męskiej w Tarnowie posada młodszego nauczyciela z płacą 600 złr. w. a.

b) przy szkole mięszanej trzyklasowej na Strusinie (Tarnów) posada młodszego nauczyciela z płacą 360 złr. w. a.

c) przy szkole mięszanej czteroklasowej w Tuchowie posada nauczycielska z płacą 450 złr. w. a.

d) przy szkołach etatowych:

1) w Kobierzynie, 2) w Łęgu ad Partyń, 3) w Łękawicy, 4) w Mikołajowicach, 5) w Piotrkowicach, 6) we Wróblowicach, 7) w Zaczarniu, 8) w Żukowicach starych, wszędzie z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

W Łęgu wlicza się dochód z gruntu w kwocie 7 złr. 93 ct., w Piotrkowicach 10 złr. 50 ct., w Żukowicach 1 złr. 50 ct. do płacy,

e) przy szkole filialnej w Trzemesnej z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

II. w powiecie dąbrowskim:

a) przy szkole mięszanej czteroklasowej w Dąbrowej dwie posady nauczycieli młodszych z płacą 270 złr.

b) przy szkole dwuklasowej w Bolesławiu posada nauczyciela kierującego z płacą 300 złr., 50 złr. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem,

c) posada młodszego nauczyciela przy tejże szkole z płacą 200 złr. i wolnem pomieszkaniem,

d) przy szkole etatowej w Oleśnie posada nauczyciela z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem,

e) przy szkołach filialnych:

1) w Dąbrówkach breńskich, 2) w Grądach, 3) Maniowie, wszędzie z płaaą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe, a to w metrykę chrztu, świadectwo kwalifikacyjne i w wykaz służbowy należy wnieść za pośrednictwem swych przełożonych Władz najdalej po koniec września 1885; później bowiem wniesione podania, lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta uwzględnione nie będą.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Tarnowie, d. 21 sierpnia 1885.

L. 1812 i 1867. (5629 2—3)

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia jedna posada dozorcy I. ewentualnie dwuch posad dozorców II. klasy z płacą roczną 300 złr. i 75 złr. dodatku aktywalnego, względnie 260 złr. i 65 złr. w. a dodatku aktywalnego, dla nieżonatych pomieszkaniem w kasarni dla żonatych z takimże umieszczeniem li tylko dla nich samych, z jedną porcyą chleba, dziennie 840 gramów, tudzież odzieżą służbową przepisaną.

Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z d. 19 kwietnia r. 1872 (dz. u. p. XXXIX—98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież, że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, nie mniej biegłość w czytaniu i pisaniu, i że nie przekroczyli normalnego wieku. — Kompetenci w Stanisławowie mieszkający mają świadectwem lekarza zakładu karnego inni zaś świadectwem lekarza w rządowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią.

Na kompetentów, którzy posiadają wykształcenie w jakiemkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młodszych weźmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze dopodpisanej Dyrekcyi najdalej do dnia 22 września 1885.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego
w Stanisławowie, d. 24 sierpnia 1885.

L. 47 (5621 2—3)

C. k. sąd powiatowy Rudki poszukuje z dniem 1 września 1885 rutynowanego dyetaryusza z szybkiem pismem i dobremi świadectwami.

Płaca 18 do 20 złr. miesięcznie.

Zgłoszenia pisemne ze świadectwami.

Rudki, 25 sierpnia 1885.

## Doniesienia prywatne.



L. 1185. (5440 3 3)

## Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem prowizorycznego obsadzenia posady sekretarza Rady powiatowej stanisławowskiej z płacą roczną w kwocie 1000 złr. w. a.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, udowadniające ich kwalifikacyę, wnosić do Wydziału Rady powiatowej w nieprzekraczalnym terminie 30 dniowym od niniejszego ogłoszenia.

Z Wydziału powiatowego.
W Stanisławowie, d. 17 sierpnia 1885.



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. Schlö